• Nr 27. Dnia 4 lutego. Wtorek. Dnia 23 stycznia (4 lutego) 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli rs. 9 (w tem mieści się opła'a pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Andrzeja i Ansoerego BB.
Jutro Ś. Agaty Panny Męczenniczki.
Czwartek: Ś. Dorofy Panny Męczenniczki.
Piątek: Ś. Romualda opata.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 39		Długość dnia godzin 9 minut 11		
Zachód „ „ 4 „ 50		Przybyło „ „ 1 „ 31		

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Ś. Jana z Malty W.
Niedzie'a: Ś. Apolonji Paanny M.
Poniedziałek: Ś. Scholastyki Panny.
Wtorek: Ś. Eufrozyny Panny.

— **Najwyższy rozkaz.** *O środkach przerwania zarazy, która się ukazała w gubernji astrachańskiej.* Komitet ministrów na posiedzeniu dnia 28 stycznia wysłuchał ustnego przedstawienia zarządzającego ministerstwem spraw wewnętrznych o ukazaniu się zarazy i przedsięwzięciu przeciwko temu środków, w którem proponował on uzyskanie Najwyższego zezwolenia Najjaśniejszego Pana:

1. Na pozostawienie zarządzającemu ministerstwem spraw wewnętrznych prawa zrobienia właściwych rozporządzeń celem spalenia w tej mierze, w jakiej będzie to uznane za konieczne, stanicy astrachańskiego wojska kozackiego Wietlanki z zachowaniem poniższych głównych zasad:

a) mieszkańcy stanicy Wietlanki powinni być wysiedleni i rozmieszczeni według najbliższego rozpatrzenia miejscowych warunków, nie wychodząc z obrębu kwarantanny;

b) otaksowanie ruchomych i nieruchomych majątków oddanych na spalenie i zwrot wynagrodzenia za nie właścicielom powierzyć specjalnej komisji pod prezydencją gubernatora astrachańskiego, przy uczestnictwie członków: zarządu kozaków i ministerstw finansów dóbr państwowych i spraw wewnętrznych, podług oddzielnych przepisów, które komisja ta postanowić winna na miejscu—i

c) Komisji tej również powierzyć zarówno wszelkie działania przy spaleniu Wietlianki jak i wszystkie środki konieczne dla zabezpieczenia wysiedlonej ze stanicy ludności bielizny, ciepłego odzi nia, leczenia chorych i t. p.

2. Na pozostawienie zarządzającemu ministerstwem spraw wewnętrznych stosowania środków zadecydowanych względem Wietlanki i do innych miejscowości w tej mierze, w jakiej to będzie uznane za konieczne.

3. Na oddanie do dyspozycji cywilnej administracji koniecznego kontyngensu wojsk, dla wykonywania służby kwarantanowej — i

4. Na zaliczenie na rachunek skarbu państwowego wszystkich rozchodów zarówno na wprowadzenie w wykonanie wskazanych wyżej środków jako też i na pokrycie wydatków na wszelkie przedsiębrane z powodu obecnej epidemji działania.

Wysłuchawszy ustne objaśnienie zarządzającego ministerstwem spraw wewnętrznych wobec zaproszonych na posiedzenie komitetu ministrów: szefa głównego sztabu, naczelnika wojsk nieregularnych, głównego wojskowo-lekarskiego inspektora, radcy tajnego Kozłowa, lejb-medyków: Zdekauera i Botkina oraz zarządzającego departamentem medycznym ministerstwa spraw wewnętrznych t. r. Rozowa, komitet wziął osobliwie na uwagę, że przedstawienie sekretarza stanu Makowa w przedmiocie proponowanego spalenia stanicy Wietlanki jest wynikiem wszechstronnego zbadania sprawy i głębokiego przekonania o nieodwołalnej konieczności tak strasznego środka dla zupełnego wykorzenienia zła w samym zarodzie. Wobec dalszych po tem przemówień obecnych w komitecie medyków zarówno w przedmiocie wskazanego środka jako też w ogóle i odnośnie do wskazanych przez naukę i doświadczenie sposobów dla przerwania i ograniczenia rozszerzania się zarazy, komitet przyszedł do jednogłośnej konkluzji o właściwości przedstawień zarządzającego ministerstwem spraw wewnętrznych.

Jednocześnie komitet zatrzymał się na myśli o konieczności śpiesznego skorzystania z trwających mrozów zimowych dla przedsięwzięcia energicznych środków celem uprzedzenia dalszego rozszerzania się epidemji. W tym przedmiocie komitet przyszedł do przekonania, że polepszenie stanu sanitarnego nietylko wiosek już obecnie uważanych za zarażone, lecz nawet w ogóle tych miejscowości. które mogą posłużyć za źródło zarazy, przedstawia się jako bezwzględnie konieczne i zupełnie nieodwołalne.

Podług głębokiego przekonania komitetu, rzeczywistość i właściwość środków w tak ważnym przedmiocie może być tylko zabezpieczona pozostawieniem głównego kierownictwa niemi na miejscu specjalnej, zaszczyconej Najwyższem zaufaniem Najjaśniejszego Pana osobie, która zaopatrzona w szerokie pełnomocnitwo dla przedsiębrania środków nadzwyczajnych mogłaby jednoczyć wszelkie rozporządzenia w przedmiocie przerwania choroby i dalszego jej rozwoju.

Opierając się na wyż rzeczonem, komitet uważał za właściwe:

I. Konkluzję zarządzającego ministerstwem spraw wewnętrznych zatwierdzić.

II. Uprosić Najwyższe zezwolenie Najjaśniejszego Pana na odkomenderowanie na miejsce zarazy osoby zaszczyconej Najwyższem zaufaniem Najjaśniejszego Pana i specjalnie upełnomocnionego do przedsiębrania w astrachańskiej i sąsiednich gubernjach i okręgach środków nadzwyczajnych i do jednoczenia wszystkich rozporządzeń zarówno w celu przerwania zarazy jak i dla usunięcia dalszego jej rozwoju.

III. W razie Najwyższego pozwolenia Najjaśniejszego Pana na odkomenderowanie specjalnie, upełnomocnionej osoby utwerzyć przy niej komisję z włączeniem do niej specjalnie lekarzy i powierzeniem jej zbadania na miejscu przebiegu i rozwoju zarazy i odnalezienia środków dla przerwania epidemji a zarazem i dla polepszenia stanu sanitarnego miejscowości już zarażonych lub mogących służyć źródłem zarazy.

Na dzienniku komitetu 30 stycznia 1879 położona została własnoręczna Najjaśniejszego Pana rezolucja: „Wykonać.“

Wpływ dróg żelaznych na ruch ekonomiczny w Rosji.

— || — Pod takim tytułem podaje p. Bloch w *Bibljotece warszawskiej* dalszy ciąg streszczenia swej obszernej pracy o wpływie dróg żelaznych na stan ekonomiczny Rosji, przy czem uwzględnia też najnowszą działalność finansową rządu rossyjskiego.

W pierwszym artykule w *Bibl. warsz.*, o którym obszerniejszą daliśmy wzmiankę, pan B. rozpatrywał stan Rosji w epoce przedkolejowej; historję budowania kolei, wreszcie w ogólnym zarysie pożytek, jaki ztąd dla dobrobytu ogólnego i finansów państwa wyniknął.

Bezpośrednio na polepszenie finansów państwowych wpłynąć nie mogło pobudowanie dróg żelaznych, ponieważ przysporzyło ono rządowi odpowiedzialność za procenta od gwarantowanych obligacji i akcji towarzystw kolejowych, a wypłaty z tytułów powyższych wyniosły od roku 1866 do 1875 ogółem 323 miljonów rubli metalicznych, wpływając na obniżenie kursu zmiany. Z drugiej jednak strony napływ kruszczu do kraju spowodowany realizowaniem za granicą wartości budowanych kolei żelaznych, ułatwił rządowi realizację kuponów od pożyczek państwowych zagranicznych, oraz wypłatę gwarantowanych procentów za granicą; wreszcie wypłaty tego rodzaju wewnętrzne zastępowano emisją monety papierowej, a kruszec w ten sposób nabyty dołączano do funduszu wymiany, który też od roku 1868 do 1875 z 88,9 miljonów rubli doszedł do 231, 2 mil. rub.

Co się tyczy wpływu dróg żelaznych na zwiększenie wytwórczości, nie będzie to dla nas ulegało kwestji, jeżeli zważymy, że na samo pobudowanie sieci dróg żelaznych wydatkowano wewnątrz kraju 481,5 miljonów rubli, w czem 249,9 mil. rub, przedstawia koszt robocizny (84 tysiące ludzi rocznie), 111,2 mil. rubli korzyści przedsiębierców, inżenierów i administratorów, wreszcie 120,4 mil rub. koszt materjałów; na eksploatację zaś przez ten czas wydano 535,7 mil. rub., z czego 58% na pensje i robociznę. Tak znaczne sumy wprowadzone w ruch ożywiły popyt na wyroby przemysłowe, tak, że ceny wytworów krajowych się podniosły, co wywołało zakładanie nowych fabryk.

Dość powiedzieć, że drogi żelazne nie zmniejszyły przewozu wodą a zmniejszenie transportu na drogach zwykłych na większych odległościach wynagrodziło zwiększenie przewozu na odległościach krótszych.

Co się tyczy szczegółowych pozycyi wytwórczości krajowej jak np. zboża, chowu bydła i t. d., to dla braku wyczerpujących danych trudno pewniejsze przytoczyć fakta—spostrzedz jednak można, że np. wywóz zboża za granicę przez czas od 1877 do 1878 roku z 26723719 czetw. doszedł do 35000000 czetw. W ogóle wpływ dróg żelaznych na rolnictwo w Rossji wyraził się: a) w polepszeniu kultury gruntów wzdłuż linij komunikacyjnych, b) w rozszerzeniu się kultury do gruntów dotąd nieuprawianych i c) w podwyższeniu cen ziemi czyli, co na jedno wychodzi, dochodu od roli w tych miejscowościach.

W sposób potężny wpłynęły też koleje żelazne na ożywienie handlu wewnętrznege—rzecz prosta jednak, przywóz zwiększył się w stosunku daleko silniejszym aniżeli wywóz. Przywożono z zagranicy przedmioty służące do komfortu i zadośćuczynienia potrzebom nowym, wywożono przeważnie materje surowe, później zaś półobrobione. Ogólnych tych pewników dowodzi pan Bloch całemi szeregami cyfr zaczerpniętych ze źródeł urzędowych.

Ogólne postępy ekonomiczne kraju będące wynikiem

SKARBY FUKIEROWSKIE.

POWIEŚĆ Z XVII WIEKU

PRZEZ

WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO.

(Dalszy ciąg.— Zobaczyć nr 26).

Basia założyła rączki i nic nie mówiła wpatrzona w swego kochanka, goniąc złote pasmo snów, jakie on przed nią rozwijał. Wokół nich leżała martwa cisza, którą jeno przerywało sapanie Maciejowej w sąsiedniej izbie, gdzie stała na straży, i świst wichru i szum ulewy. Bujając w siódmem niebie, kochankowie byli tacy szczęśliwi, tacy swobodni — niepomni, że szczęście to tylko złudna mara tego żywota naszego.

— Bóg nam poszczęści — marzył dalej Bartek — i będziem sobie żyli, chwaląc Pana Boga a ludzie szanować nas będą. Jaka ty Basiu będziesz piękna burmistrzowa! to ciebie malować będą. Włożysz na szyję bogaty łańcuch, zausznice z drogiemi kamieniami, kanak przedni... i będziesz patrzeć na wielką panią. A jak dobrze pójdzie, to pojedziemy do Gdańska i obaczysz morze, *more Balticum*... i ja ci tam u niemców i olendrów nakupię mnóstwo pięknych rzeczy. Ono co jest... i już nam nikt nie przeszkodzi, ani zabroni gadać ze sobą... będziem zawżdy przy sobie, dzień i noc... Basiu!

Basia zarumieniła się jak wiśnia, a Bartek pokręcał wąsa.

— Będziemy mieszkać tu w rynku, w kamienicy imcipana Balcera, kędy na pierwszem piętrze są piękne komnaty, osobliwie alkierz. Ja to widziałem... na pułapie jest tam wymalowane dwoje pogańskich bogów, mężczyzna i niewiasta, całkiem nagich i całujących się... ono to naumyślnie w alkierzu wymalowano... Tedy, dalej w jednym rogu jest wymalowana piękna niewiasta, także naga a łabędź ją... siarczyście ściska i całuje... Powiadam ci Basiu, że to jest śliczne. Tam zawżdy staje JW. marszałek wielki koronny wielekroć do Warszawy przyjeżdża... Owoż my tam będziemy mieszkali... już ja to sobie ułożyłem. Łożnice postawim przy ścianie wprost kominka, który jest z marmuru rzeźbionego cudnie, i na wierzchu którego stoi nagie chłopię z sajdakiem na plecach i strzelające z łuku... taki jest jakoby żywy a on jeno rzezany jest w marmurze.

Basia słuchała tych marzeń na jawie ze spuszczonem okiem, z palącym rumieńcem na twarzy — ale słuchała.

— A kiedy Pan Bóg — szepnął Bartek nachyliwszy się nieco ku swej bogdance—da nam dziateczki...

Basia zakryła rękami oczy i szepnęła:

— Nie prawcie też głupstw, mój Bartku.

— Albo to głupstwa!.. oby Bóg dał jeno tych głupstw doczekać jak najprędzej!

Umilkł na chwilę, poczem rzekł:

— Kiedy pójdę na ratusz, boć przecie należy co dzień chodzić na ratusz kiedy się jest burmistrzem, owóż posiedziawszy tam nieco wrócę do domu, to ty Basiu wybiegniesz naprzeciwko mnie i cieszyć się będziesz i całować mnie...

— A nie!—szeptała dziewczyna rumieniąc się—cale nie!...

— Obaczymy! obaczymy! nie zarzekaj się, nie zarzekaj się. Jakżeby to było! wszak ty Basiu będziesz moją żonką, a cóżby to była za żonka, którąby *swego* nie całowała. Oto byłoby coś nowego.

I począł się śmiać. Basia nic nie odrzekła i on też nic nie mówił, bo tejże chwili wicher przyniósł dźwięk posępny, bijącej na wieży ratuszowej godziny. To zbudziło mroczne myśli w Bartku, którym wtórzyło ponure wycie wichru i jednostajny plusk deszczu.

Basia podniosła swą główkę i rzekła:

— Idźcie już Bartku, idźcie. Mnie ciągle dreszcz przejmuje, jak sobie pomyślę, że nas kto może obaczyć. Coby ludze o mnie powiedzieli!

I zakryła twarz rękami. Bartek wstał i poszedł do okna.

— A i wy tam potrzebni jesteście w ratuszu—ciągnęła dalej Basia—mnie coś szepcze, że to się źle skończy... boję się czegoś!..

Bartek strącony temi złowrogiemi słowy ze szczytu najpiękniejszych marzeń, pobladł nagle. Stanął mu w myśli więzień, stanął mu Mora i jego słowa: „szyją waść odpowiesz za więźnia“ i uczuł straszną w sercu trwogę. Złowieszcze przeczucia poczęły się piętrzyć w jego umyśle jedne na drugie — przetarł ręką czoło i rzekł:

— Tak, masz słuszność Basiu, trzeba już iść... służba wolność traci.

I chwycił za czapkę i szepnął patrząc miłosiernym okiem na Basię:

— Basiu! pocałuj mnie!

Dziewczyna skraśniała, spojrzała w oczy swego kochanka, zawahała się i z płaczem serdecznym rzuciła mu się w ramiona...

(D. c. n.)

reform i budowy dróg żelaznych, zostały jednak zawieszone i do pewnego stopnia zniweczone w skutek przesilenia, w epoce którego żyjemy obecnie.

Już od dawna robiono słuszną uwagę, że w Rossji zbyt dużo wypuszczano w obieg monety papierowej z kursem przymusowem a przed wojną naprzykład korzystano z tej operacji dla zwiększenia funduszu wymiany; wprawdzie fundusz podniósł się o 162,7 miljonów (od 1866 do 1875 r.) lecz jednocześnie zwiększyła się emisja banknotów o 169,9 miljonów rubli. Tymczasem około roku 1875, wskutek znacznego przechylenia się bilansu handlu zewnętrznego na korzyść przywozu i potrzeby wypłat za granicą, kurs zmiany począł spadać. Nie pomogło, a raczej zaszkodziło, dawszy pohop do spekulacji, sztuczne podtrzymywanie kursu na koszt kruszczowego funduszu zamiany praktykowane przez czas niedługi.

Przyszła wreszcie wojna. Kurs wymiany utrzymujący się pod wpływem chybionej operacji, o której wyżej, na 81 kop. met. za rubel kred. po uruchomieniu armji zeszedł na 75 kop. W roku 1877 obniżył się on jeszcze do 69,7 kop., po wypowiedzeniu zaś wojny utrzymywał się na 66 kop., wreszcie w roku 1878 dosiągł 60 kop. doznając zresztą zmian. Pomimo to obniżka papierów rossyjskich na giełdach zagranicznych wynosiła zaledwie 25 ½ %, podczas gdy np. wojna krymska stokroć gorzej na nie wpywała; jaśniejszą tę stronę kwestji zawdzięczyć należy zapewne zaprowadzeniu opłaty cła złotem na komorach celnych.

Tyle o przesileniu będącem wynikiem ewentualności nadzwyczajnych.

Nie biorąc jednak w rachubę tych i tym podobnych na przyszłość wypadków niezwykłych — zapytuje p. Błoch—czy jest możebny dalszy spokojny rozwój Rosji? Zdaniem pana B., przeszkadza temu okoliczność, że wogóle systemat finansowy Rosji pozostał w tyle poza postępem Europy; główne źródła dochodu w Rosji są dziś, jak i za Piotra Wielkiego, w podatku od trunków i opłat osobistych. Systemat taki winien być poddany przejrzeniu i przeistoczeniu z gruntu, przedewszystkiem zaś należy zapewnić siłom produkcyjnym kraju należytą sferę działalności i ustosunkować siłę opodatkowania do należycie i ściśle oznaczonej zdolności podatkowej ludności. Jeżeli od roku 1852 do 1875 Rosja potrafiła zdwoić cyfrę swych wydatków i zamiast deficytów otrzymywać jeszcze remanenty, jeżeli koleje żelazne i reformy wprowadzone wpoczątku obecnego panowania dały tak świetne rezultaty—to dalsze kroczenie po drodze rozwoju i swobód i zapewnienie siłom gospodarczym właściwej sfery działalności postawiłoby zapewne Rosję na tym stopniu dobrobytu, iż nie lękałaby się ona deficytów w budżetach i upadku waluty.

„Gdyby rząd — kończy p. Bloch — podjął ze stanowczością na nowo swe dzieło reformistyczne, gdyby znów się oddał skupieniu i rozwojowi wszystkich sił moralnych i materjalnych kraju, bez względu na ich położenie jeograficzne i na ich pochodzenie, naówczas pomyślność stawałaby się pewną, — a przeszłość za przyszłością świadczy!“

W dalszym ciągu swej pracy obiecuje p. Bloch wykazać wpływ obecnych ekonomicznych warunków na miejscowe interesa, jako to na przyszłość naszego specjalnie rolnictwa i przemysłu; rzecz to jak dla nas najciekawsza.

O Kraszewskim.

(Dokończenie).

(*Drugi odczyt na korzyść warsz. Tow. dobr.*)

—*m*— W drugiej połowie swojej pracy p. Chmielowski uwydatnił jeszcze bardziej, niż w początku wszystkie zalety dobrego krytyka i potrafił zająć słuchaczy dwugodzinnym blisko wykładem. Szkoda wielka, że przykrą uwagą, co do udziału publiczności, i tym razem rozpocząć musimy naszą sprawozdawczą wzmiankę; słuchaczów zebrało się bowiem jeszcze mniej na wczorajszym odczycie, niż w niedzielę, a przyczyn tego faktu dociekać nie chcemy przez wzgląd na samą publiczność warszawską. Czyżby rzeczywiście przedmiot odczytów a prelegenci szczególniej ulegać musieli u nas przywilejom *mody* i mniej wzbudzali zajęcia, skoro tylko należą do autochtonów literackiego świata w Warszawie? czyżby koniecznie potrzeba być „miłym gościem“ na katedrze, aby obudzić zaufanie do swego talentu i ściągnąć większą ilość słuchaczy do wykładowej sali?

Nie mamy wcale zamiaru wyzyskiwania tego tematu na czyjąkolwiek niekorzyść i z ogólnemi uwagami wolimy się wstrzymać na później, gdy nowe doświadczenia utwierdzą w nas przekonanie o jednostronnych instynktach naszej publiczności.

Uporawszy się z pierwszą powieściową fazą twórczości Kraszewskiego, p. Chmielowski obszerniej rozwodził się nad jego działalnością publicystyczną i rozbierał cały szereg artykułów pomieszczanych od r. 1837 w *Tygodniku petersburskim*, wydawanym przez żyjącego dotychczas J. Przecławskiego. Zyskawszy sobie szeroki rozgłos „Rzeczą o kradzieży literackiej“ wydrukowaną w nr 38 tegoż pisma, Kraszewski, zachęcany przez wydawcę i ulegając wewnętrznemu popędowi do wypisania się z wszystkiego, co w młodym, niezmiernie wrażliwym i płodnym umyśle burzyło się, sypał jak z rękawa krótsze lub dłuższe artykuły nacechowane śmiałą, polemiczną werwą, która mu kazała ciąć prawdę, nie oszczędzając nic i nikogo. Hołdując zasadzie „nic nowego pod słońcem,“ zarzucał brak oryginalności wszystkim bez wyjątku głośniejszym autorom całego świata i dowodził, że jedni z drugich zapożyczają mniejsza z tem, czy to Lamartine, Janin, Balzac, Lacroix, Sue, Goethe, Byron, czy też Stryjkowski, Naruszewicz, Trembecki, Węgierski, Krasicki lub Dmochowski. Wszyscy oni, według zdania autora, „ze starych książek robili nowe.“ Rozumie się, że potępiając w czambuł obcą literaturę, naszą musiał według tej miary obniżyć do zera. „My zaczęliśmy pożyczać i przyswajać od niemców, pisze on, teraz bierzemy od francuzów, później może zwrócimy się do anglików. Początek dają tłómaczenia, po nich idą przeróbki i naśladowania, wreszcie dochodzi się do kradzieży. Patrząc na dzisiejszą plagiatorską, wyrobniczą literaturę, niepodobna wielbić pisarzy jak dawniej; niema już nieśmiertelności pisarskiej“.

Rozumie się, że ten ostry, bezwzględny sąd nie przypadł do smaku większości, zwłaszcza wypowiedziany przez usta 25-letniego młodzieńca. Na krytykę znalazła się krytyka: „kiedy waszmość sam bujasz, pozwólże i innym swój lot mierzyć“, odzywano się do ówczesnego Zoila, a odwdzięczając się pięknem za nadobne wytykano oryginalnym utworom Kraszewskiego wszystkie błędy rzeczywiste i urojone i posuwano się często do zjadliwych przycinków, jakiemi nawet nie pogardzali tacy pisarze, jak Edmund Chojecki, który w krytyce powieści „Poeta i świat“ radzi jej autorowi, aby zamiast dawnego pseudonymu Kleofasa Pasternaka, wybrał sobie inny podobny, np. Kapuściana głowa.

Prelegent podniósł dalej tę wielostronną działalność Kraszewskiego w owej epoce, tę bystrą łatwość przyswajania sobie rozmaitych wiadomości i sposób ich spożytkowania; żaden wszelako z artykułów po „kradzieży literackiej“ nie narobił tyle wrzawy co „Asmodeusz“ w tymże samym *Tygodniku petersburskim* pomieszczany. W nim Kraszewski zaczął rzucać swoje poglądy na pewne kwestje filozoficzne a szczególniej na cywilizację zachodu, wykazując jej strony ujemne, jej fałszywe blaski i w zbytniej krewkości zapędził się daleko w potępianiu; musiano go reflektować, że taka bezwzględność może niekorzystny wpływ wywrzeć na ogół i tak nie bardzo garnący się do oświaty i cywilizacji. Po pewnej przerwie autor rozpoczął na nowo pisywać swego Asmodeusza, ale już tonem zmoderowanym i głównie przeciw wpływom francuzkim powstając.

Nie obeszło się tu bez starcia z krytyką, którą Kraszewski rozdrażnił jeszcze bardziej dowcipną bajką o psie i księżycu. Prelegent zrobił uwagę, że w owych napaściach krytyki przebija się charakterystyczny objaw powstawania rutynistów przeciw wolnemu, nieskrępowanemu zdaniu śmielszych umysłów patrzących dalej, niż inni. Prelegent nie bez pewnego nacisku zauważył, że ten objaw w różnych powtarza się epokach; ze swojej strony poważymy się nawet dodać, iż i w współczesnej nam epoce podobne walki i napaści mają miejsce, wszelako sam prelegent przyzna, że nie wszyscy szermierze nowego obozu tak głęboko odczuwają i wyznają hasła Kraszewskiego z owych czasów, który godząc w słabe strony swojskich autorów wołał: „Czcijmy ich, jako ojców — sądźmy jak pisarzy“, a pisząc dalej: „Biada tym, co zbyt krótko, niewolniczo widzą! Współcześni nimi gardzą, a przyszli z nich szydzą“ — nie zaniedbał też dodać: „Biada tym, co swe gniazdo kalają bez względu — lecz nie byłem, nie jestem, nie będę z ich rzędu“... I tem to raczej, nietylko samym hartem duszy i niezłomną śmiałością zdania, jak to jedynie podnosi prelegent w zasługach Kraszewskiego, zdołał on tak wysoko stanąć i trzymać się w uznaniu narodu, który mu dzisiaj jubileusz wdzięcznem sercem przygotowuje.

Stara maksyma: „ciąć prawdę, o resztę nie pytać“, została w naszych czasach inaczej pojętą, niż ją Kraszewski przed laty czterdziestoma rozumiał.

Od chwili pojawienia się pierwszych wierszowanych utworów Kraszewskiego, widzi prelegent u niego pewną zmianę formy na lepsze, większą staranność, ogładę i wprowadzenie pierwiastku poetycznego w powieściach, jak n. p. „Sierota“, a już jako skończoną pod tym względem kreację, niejako pełny kwiat twórczości w tym okresie, wskazuje p. Chmielowski „Poetę i świat“, poświęcając jej kilka głębszych uwag i refleksyj.

Warszawa nie poznała się na niej, na wieczorach piątkowych u pani Lewockiej uznano ją za niegodną do druku; w ogóle warszawianie najpóźniej przyznali Kraszewskiemu epitet znakomitości i dlatego to dzisiaj starają się rehabilitować.

Od czasu zetknięcia się z Tyszyńskim, powrotu ze wsi do Wilna, zaczęła się w Kraszewskim pewna zmiana pojęć, która już poza zakres prelekcji wychodzi i do nowego okresu się zalicza.

Na tem zakończył p. Chmielowski swoją wielce zajmującą, sumiennie opracowaną, bezstronnie napisaną rozprawę, której dodatnie strony chlubnie świadczą o jego krytycznem uzdolnieniu, szerokiej erudycji i panowaniu nad przedmiotem.

Obyśmy jaknajczęściej spotykali się z takiemi pracami szanownego prelegenta nietylko na katedrze publicznej ale i na właściwem polu jego działania.

LISTY Z BELGJI.

III.

ODPOWIEDŹ PATERKULOWI.

Przez jakież zakopcone patrzysz okulary
Paterkulu! na moich flamandów kraj stary!
Moje Belgium widocznie olśniewa ci oczy—
I wzrok twój po miast bruku, po zaułkach kroczy,
A tam widząc jak *faro* 1) mąci ludziom głowy,
Wydajesz na kraj cały wyrok zbyt surowy!

Cóż z tego, Paterkulu, że T'Kint wraz z Fortanem
Kradł i tracił na giełdzie? że Emryk z Langranem
Wyssali przeszło miljard z biedaków kieszeni?,..
Są to więzień zdobycze, zgnić w nich przeznaczeni —
Dla nich są sądy karne, żandarmy, list gończy...
Lud się dla mnie zaczyna, gdzie zbrodnia się kończy.

Zresztą wina tu kobiet, co zmysłów rachubą
Są pręgierzem płci jednej a płci drugiej zgubą—
One nie *jałowcówkę*, a cześć ludzką smolą —
I gdy T'Kint z kasą zmyka—szukaj gdzie jest *Lolo.* 2)

Knajpa, szynk, *estaminet* 3) — masz słuszność — ta trójca,
Dla której znam po polsku jedyny rym: *zabójca*,
We Flandrjach i w Brabancie ludem, plebą, włada,
Tak że na głów pięćdziesiąt jeden szynk przypada!

Ale choć *causa latet, vis est notissima*, 4)
Czyja wina że trunek lud w swych kleszczach trzyma?..

Że *we Flandrjach ciemnota wiejskie chaty tłoczy*,
Że w niej grzęznie flamandzki lud roboczy —
Czyż dla tego, mój bracie, że ta kmieca trzoda
Nie wie jeszcze gdzie postęp, światło i swoboda,
Zabobonna, bezwiednie krząta się w swym ulu,
Masz prawo rzucać klątwę na kraj, Paterkulu?...
. . . .

Nie! w Twej duszy, wiem dobrze, z lewej strony żyje,
Wysoko, kawał serca, co żywiej zabije,
Gdy budząc pamięć wieków, wyrwiesz z niepamięci
Arterweldów, Marnixów, ginących jak święci—
Których imię podnosi potomności płuca —
Agneesensa, co z dumą prześladowcom rzuca
W twarz złoto, którem kupić jego zdradę chcieli
I kładzie pod ich topór głowę co się bieli! —

Prawda że tu ciemnota! Lecz lat temu trzysta,
Upewnia *Guicciardini*, ówczesny turysta,
Przejeżdżając przez Flandrję, z podziwienia zdumiał.
Bo tu każdy chłop czytać, nawet pisać umiał!

Tak zwane *Rederijkers* — izby retoryki—
Już wtedy cios zadały wiekom scholastyki —
Tu *Erazm Rotterdamski*, zwany nauk księciem,
Godził, chociaż napróżno! genezę z pojęciem —
Tu żył *Merkasor*, twórca map i ziemioznawstwa —
Van Oorlej, Memling, Rubens—świeczniki malarstwa—
Tu *Wezal* anatomję w świat wiedzy wprowadza —
Tu *Casteleyn*, poeta, wie że natchnień władza
Najlepiej myśl podnosi w rodzinnej osnowie,
Pisze pierwsze komedje we flamandzkiej mowie.
Moretus walczy dzielnie *Plantynjańską* prasą —
Pierwsze tworzy opery belg *Orlando Lasso.*

W Antwerpji, dawnej nauk i bogactw stolicy,
Wznosi się teatr prawie na każdej ulicy! —

1) *Faro* — narodowe piwo belgijskie, kwaśno-słodkawe.
1) *Lolo* — ulubiona oficjalna T'Kinta de Roodenbeke, skazanego niedawno za kradzież 23 miljonów franków.
3) *Estaminet* — szynk, piwiarnia.
4) Wirgiljusz.

A podług wiarogodnych i naocznych świadków,
Antwerpja miała wtedy trzy tysiące statków,
Kraj cały miast czterysta, mieścin sześć tysięcy!
Więc nie dziw że przez wieki, bracie, rój książęcy
Ze wszech stron, od północy, wschodu i zachodu,
Z dumą pragnął korony takiego narodu!
Bogactwa było tyle, że mieściny skromne
Jak *Audenarde*, gdzie głów ledwie pięć tysięcy,
Za miljony ratusze wznoszą wiekopomne!
Leon dziesiąty, papież, pięćdziesiąt tysięcy
Dukatów w złocie płaci za dywan w Bruksełli
Podług rafaelowskich kartonów spleciony,
Małgorzata śni piękna na złotej pościeli,
I pisze o miłości poemat sławiony [5]!...

Trzysta lat temu, bracie!... Czyż nie czujesz drżenia
W twem sercu patrząc na ten obraz wieków świetnych?—
Dzisiejszym pigmejczykom z tego pokolenia
Czyż nie przebaczysz w imię ich ojców... bezdzietnych?

* * *

Lecz po latach owianych potęgi wyrazem
Trzy podboje z trzech wieków trzy zrobiły trumny.
Francuz, hiszpan i niemiec — głód, ogień z żelazem
Sprzysięgły się na lud ten czynny a rozumny,

Więc nie dziw, że po walkach, zlanych krwią i sławą,
Po febrze trzywiekowej, po tych ciosów huku—
Dzisiaj widzisz u belgów *naśladowczość* mgławą
Jak dymek papierosa — wyrób z kauczuku...
Po febrze blady pacjent w swym fotelu siedzi —
Wielkie słowa — zapały — mrzonki — ideały —
Marzenia niespełnione i oklask gawiedzi —
Ledwie mu zdolne wyrwać uśmiech rozbolały.

Ten letarg Belgji—ileż wielkich kryje wspomnień!
Ileż łez chroni zmarszczka co skroń bladą orze!
Pod *węglem koksowanym* tleje dawny płomień—
Lew flamandzki [6]) śpi jeszcze—lecz zbudzi się może!

Choć spiący, lew ten broni praw swych i tych gości,
Tych sierot co pod jego chronią się pazury
I tych co *roślinniejąc* tu, w swej drażliwości,
Jego lud chcą przemienić na karykatury!

* * *

Przesadziłeś, poeto, w zapale krytyki!
To belgijskie pijaństwo, hulanka i krzyki,
Co jak u nas za sasów w kraju się rozsiadły —
I belgijki — Teniersa typ tłusty a zbladły—
Tak mało do tych Madonn Rubensa podobne —
We wszystkiem tem przesady dodałeś bez liku —
Do olbrzymich podniosłeś przewinienia drobne

Aby moją odpowiedź wywołać, sceptyku!

H. M. Agrykola.

[5]) Discours de ma vie et de mes infortunes par Marguerite d'Autriche.
[6]) Herb Flandrji.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Opublikowana została instrukcja o sposobie używania papieru stemplowego i marek stemplowych cen dawniejszych, zanim w wykonaniu nowej ustawy nie zostaną jeszcze przygotowane nowe marki stemplowe i papier ceny podwyższonej. Podług tej zatwierdzonej przez radę państwa 7 stycznia 1879 r. na papierze stemplowym od 15 do 75 kop. i aktowym od 2 do 7 rubli mają być przykładane pieczęcie czerwoną drukarską farbą wyrażające podniesienie ceny. Na papierze wekslowym od rs. 1 do rs. 45 i aktowego od rs. 12 kop. 50 do rs. 825 wypisywane będą przez sprzedających ów papier kasjerów i opatrywane podpisem oraz tuszową czerwoną pieczęcią. Marki stemplowe wyższych cen mogą być zastępowane naklejeniem kilku marek ceny niższej.

= Gubernatorem kaliskim mianowany został rz. r. st. Szebelski.

= Zarząd drogi żelaznej pruskiej wschodniej zawiadomił dyrekcję kolei warsz. bydgoskiej, że w celu uniknienia panującej w Rosji zarazy azjatyckiej, rząd pruski wydał zakaz wprowadzania do tego kraju następujących przedmiotów: używanej bielizny i odzieży wszelkiego rodzaju, szmat, odpadków papieru, futer, wyrobów kuśnierskich, skór wyprawnych i surowych, zamszu, skór kozich i owczych, pęcherzy, kiszek świeżych i suchych, oraz solonych, również jak mających służyć do wyrobu strun, wojłoków, filcu, włosów, szczeciny, pierza, kawioru, ryb, balsamu sarepskiego, wełny z owiec prostych. Ulega również ograniczeniu wywóz innej wełny. Zakaz ten wszelako nie odnosi się do bielizny i odzieży, jaką pasażer przewozi do swego użytku, a to do czasu wydania rozporządzenia co do dezinfekcji bagaży pochodzących z podejrzanych o zarazę guberníj.

= Departament dróg żelaznych w ministerjum komunikacji odnosi się do zarządów kolejowych z żądaniem ograniczenia liczby biletów wydawanych na wolny przejazd kolejami, a to ze względu, że bileta podobne, od których nie może być pobierany podatek na rzecz skarbu, uszczuplają dochód z tego źródła.

= Między stacjami drogi nadwiślańskiej Sobolewem a Iwangrodem, obok zwykłych pociągów towarowych, mają być wysyłane trzy razy tygodniowo nadzwyczajne pociągi dla przewożenia kamieni w ogólnej liczbie 1200 platform; kamienie te potrzebne do nowobudowanych w tamtych okolicach dróg szosowych.

= W m. styczniu r. b. przewieziono drogą żelazną warsz.-wied. i bydg. dostarczonego z kraju i cesarstwa zboża w ilościach następujących: pszenicy pud. 14,030, żyta p. 232,129, jęczmienia p. 11,533, owsa p. 86,354, grochu p. 13,352, gryki p. 4,789, kaszy gryczanej p. 14,828, kaszy jaglanej p. 8,416, siemienia lnian. p. 4,830, otrąb p. 2,412. Do Szlązka i Austrji: żyta p. 23,950, siemienia p. 345. Do Prus przez Aleksandrów: pszenicy p. 305, żyta p. 1163, jęczmienia p. 3724, owsa p. 7,890.

= P. Aron Tennenbaum otrzymał od prezesa sądu okręgowego pozwolenie na przyjmowanie przysięgi od starozakonnych w charakterze świadków na posiedzenia sądu.

= Na cmentarzach parafjalnym i i dla cholerycznych na Pradze dopełnione zostaną różne meljoracje i naprawy; przeznaczono na ten cel półtora tysiąca rubli.

= A więc będziem już wkrótce mieli skwer na placu Wareckim.

Dnia 10-go lutego odbędzie się w magistracie licytacja na urządzenie skweru od sumy rs. 687.

Do licytacji stawać mogą osoby, które już prowadziły roboty ogrodnicze.

Roboty zaczną się na wiosnę.

= Park prazki się przyozdabia...

Otrzyma on na wiosnę pięćdziesiąt ławek ogrodowych.

Będzie to bardzo właściwe, bo ławek właśnie brak w parku...

= Ciesząca się świeżem powietrzem dzielnica miasta około Marszałkowskiej i Pięknej wkrótce się zacieśni.

W kilku ogrodach owocowych padają znów drzewa pod nielitościwą siekierą.

Z wiosną rozlegnie się tu stuk kielni murarskiej...

= **Z literatury.**

* Z wydawnictw fachowo-specjalnych, brak których tak się nam dotkliwie ciągle jeszcze uczuwać daje, mamy do zanotowania dwa szczególniej, jakie się ukazały w najświeższym czasie.

Znakomita praca prof. Dawida Page *Economic geology* została obecnie przełożona na nasz język przez p. Leona Syroczyńskiego, inżeniera cywilnego.

Książki tej, mającej objąć pięć zeszytów, wyszedł już zeszyt pierwszy (Lwów 1879, str. 46), p. t. „Zastosowanie geologji do rolnictwa, budownictwa, inżenierji cywilnej i górniczej, hutnictwa, ceramiki, medycyny, farbiarni, wyrobów chemicznych, sztuk, przemysłu, malarstwa i jubilerstwa".

Sam już tytuł dostatecznie wskazuje rozległy zakres jaki obejmuje to pożyteczne dzieło, za przyswojenie którego panu Syroczyńskiemu należy się słowo uznania, tem więcej, iż nie jest on prostym tylko tłómaczem, lecz uwzględnia potrzeby kraju — dopełnia autora.

Drugiem, równie wysokiej wartości praktycznej jest „Szkoła maszynisty", podręcznik dla urzędników dróg żelaznych i uczniów szkół technicznych, opracowana przez Brosius'a i Kocha, a przetłómaczona przez p. Ludwika Wojnę, inżeniera-mechanika.

Całość dzieła składać się będzie z trzech części; dotąd opuściła prasę część pierwsza, ozdobiona odpowiedniemi licznemi rysunkami i tablicami. (Warszawa i Kraków. Nakład Gebethnera i Wolffa, 1879, str. 164).

Szerokie uznanie w świecie wartości tych dwóch książek, na różne języki tłómaczonych, uwalnia niespecjalistę od obszerniejszej wymiany ich zalet; chcielibyśmy raczej na tem miejscu zaznaczyć pożyteczną, iście obywatelską pracę i zasługę tłómaczów i wydawców.

* „Mąż płaczący", jednoaktowa komedja Juljusza Prevel'a, wyszła obecnie w przekładzie pana W. A. Górskiego.

* Wyszedł przekład dzieła Du Bois-Raymond'a „Historja cywilizacji i nauki przyrodnicze," dopełniony przez p. J. J. Boguskiego.

= **Z muzyki.**

* Koncert znakomitej artystycznej pary Zofji Menter i Dawida Popper'a odbędzie się dnia 20 b. m.

* Program środowego wieczoru Towarzystwa muzycznego zawiera między innemi kwartet Schumana (nr 1) nieznany w Warszawie, oraz trio jego *d minor*.

Na wieczorze tym wystąpi też panna Kondratowiczówna, uczennica p. Strobla i pani Marja z Szlezygierów Kamińska.

* Myśl urządzenia koncertu szopenowskiego, propagowana przez nas w roku zeszłym o tej porze a podjęta obecnie przez p. Żeleńskiego, wywołała w kołach muzykalnych żywe zajęcie.

* Zarząd warszawskiego konserwatorjum muzycznego udzielił świadectwa kwalifikacyjne drugiego stopnia, czyli niższego, na nauczycieli do dawania lekcyj gry na fortepianie: Zofji Bagniewskiej, Natalji Rydzykowskiej, Bolesławie Wolskiej i Konstantemu Andrzejaczkowi.

* W Paryżu p. Wojciech Sowiński przygotowuje na początek marca wielki koncert z orkiestrą, na którym wykonane zostaną nowe jego kompozycje.

* Panna Majdrowiczówna, wielce utalentowana pianistka, rodaczka nasza, da również wkrótce w sali Hertza w Paryżu koncert.

* Wczorajszy wieczór muzyczny w salonach Gebethnera odznaczał się ożywieniem.

Odegrano kwartet Schumana, sonatę Raffa, koncert Rubinsteina, trio Schumana i t. d.

Wykonawcami byli panowie: Wieniawski, Barcewicz, Anger, Myszkowski, Goebelt oraz panie: Więckowska i Angerówna.

= Jeden z wystawionych w sali Tow. zachęty sztuk pięknych obrazów Kotsisa „Sądny dzień" kupił za rs. 900 p. Jan Jodko, obywatel ziemski.

= W salonie naszej wystawy sztuk pięknych spostrzegliśmy nowość, która na zupełne zasługuje uznanie.

Oto rozwieszono w sali różne prace tutejszej tak zwanej klasy rysunkowej.

Niektóre z prób młodych adeptów ołówka wcale się udatnie przedstawiają.

Wogóle byłoby bardzo pożądanem, aby publiczność częściej była informowaną o tej, acz wielce skromnego tytułu a zapewne i środków, bardzo jednak użytecznej szkole.

= W lasach starachowickich pod Iłżą odbyło się w tych dniach świetne polowanie.

Polowało osób 20, w tej liczbie... jedna dama.

Zabito sto dziewięćdziesiąt zajęcy i kilkanaście saren.

= Nadsprejscy nasi sąsiedzi, korzystając z nizkiej za granicą naszej waluty, ofiarowują się u nas kupować majątki i to naturalnie tylko większe.

W tych dniach za jeden z większych majątków w powiecie nowo-aleksandryjskim, obfity w lasy lecz w ziemię orną nieszczególną, obciążony serwitutami, przemysłowcy niemieccy dawali po rs. 1,800 za włókę.

Na szczęście układ — jak donosi *Gaz. lub.* — nie przyszedł do skutku.

= Omal że nie tragedja.

Było to w lubelskiem.

Pan X., korzystając z karnawału, miał zamiar zawrzeć związki małżeńskie.

Zamiary pana X. były już blizkie doprowadzenia do skutku.

Nagle ukazała się przeszkoda w osobie panny Y., błękitnookiej córy Germanji, guwernantki, która nie szczędziła starań, ażeby rozerwać zamierzony przez pana X. związek...

Gdy nic nie pomagało, zrozpaczona postanowiła wreszcie otruć się...

W tym celu połknęła trutkę na... lisy.

Jak wiadomo, trutka składa się z gałki, wewnątrz której strychnina, oblepionej woskiem i tak zwanym witeremkiem.

Lis gałkę podobną gryzie i truje się szybko.

Zrozpaczona piękność była roztropniejszą—połknęła tylko trutkę.

Powstał gwałt—wezwano lekarza, który zapisał... emetyk.

Pacjentka jednak za warunek przyjęcia dawki lekarstwa postawiła wymożenie na panu X. obietnicy połączenia się z nią węzłem ślubnym.

Gdy jednak lekarz odrzekł, że sprawy familijne doń nie należą, a wosk otaczający strychninę lada chwila może się w żołądku rozpuścić—panna Y. ustąpiła...

Emetyk zadany został jeszcze dość wcześnie—i pacjentka wyzdrowiała...

Wiadomość tę podaje *Gaz. lubelska.*

= Sen i rzeczywistość!

Pewien budzi się wśród nocy i bez tchu prawie bieży do swego przyjaciela.

— Wyobraź sobie, miałem sen straszliwy. Śniło mi się że jesteś zrujnowany. Z przerażenia budzę się i pod wrażeniem snu rzucam się do mego biurka dla wydobycia pieniędzy i ofiarowania ci wszystkiego.

— Ach! jakżeś ty dobry — odpowiada wzruszony przyjaciel.

— Ale — ciągnie dalej snem nawiedzony—w biurku nie znalazłem ani grosza; czy nie mógłbyś, może dać mi sto rubelków?...

= W sprawie opisanego przez nas wypadku na ulicy Obozowej podano do protokółu wyjaśniające okoliczności.

*** nosząc zawsze broń przy sobie, dał wystrzał w powietrze, wobec świadka K. R. dla odstraszenia zbliżającego się doń z pogróżkami pasierba.

Strzał pójść miał w przeciwną stronę.

= **Wypadki.**

* Wczoraj zdarzyły się cztery wypadki przejechania.

Na Grzybowie wóz z żelastwem przewrócił przechodzącą kobietę.

Na Świętojańskiej również przejechaną została niebezpiecznie kobieta.

Na Nowosenatorskiej i Krakowskiem-Przedmieściu powozy prywatne przejechały kominiarczyka i wyrobnika.

* Na Nowym-Świecie w domu zarządu wojskowego służąca Jadwiga Ł. dopiero co urodzone dziecię wrzuciła do piwnicy.

Dziecko zmarło, chorą matkę odesłano do szpitala.

* Zmarł nagle, przechodząc wczoraj przez gmach starej poczty, inżenier fabryki gazowej Ernest W.

* Na Solcu zmarła nagle Tekla Zyc, żona wyrobnika.

— Zarząd warszawskiego oddziału towarzystwa opieki nad zwierzętami uprasza pp. swych członków pośpieszyć się z wniesieniem do kasy wydziału opłat za bieżący 1879 rok w rozmiarze określonym przez § 23 ustawy. Osoby pragnące zapisać się na członków zechcą zwracać się osobiście lub piśmiennie do kancelarji zarządu na Krakowskiem-Przedmieściu nr 11.

— Telegramy gubernatora astrachańskiego w *Praw. wiest.* z dni 31 stycznia i 1 lutego donoszą, że dnia 30 z. m. w Selitrennom zmarły 2 osoby, dnia 31-go zachorowały znów 3 osoby i 3 umarły; pozostawało więc chorych sześciu. Wszyscy chorzy umierają. Doktór Pogowski donosi, że na pacjentów nie działają żadne środki lecznicze. W innych miejscowościach chorych niema. Do miasta Czarnego Jaru przywieziono tylko zarządcę stacji pocztowej Wiazowskiej Romanowa z symptomatami tyfusu plamistego. Romanow, przejeżdżając do Czarnego Jaru, nocował w osadzie rybackiej o kilka wiorst od wietlanki i tam zachorował. Romanowa pomieszczono w osobnym domu o trzy wiorsty od Czarnego Jaru.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że 16 stycznia st. st. wydział dochodów celnych mieszczący się na placu pałacowym przeniesiony został do lokalu zajmowanego dotąd przez wydział górnictwa w gmachu ministerjum dóbr rządowych. W opuszczonym przez wydział celny lokalu zajmie mieszkanie minister skarbu jenerał adjutant Greig. Na przerobienie lokalu ministra składającego się z 50-ciu pokoi wyasygnowano fundusz w sumie około 250,000 rubli. Poprzednik teraźniejszego ministra hr. Reütern mieszkał również w gmachu ministerjum skarbu, mianowicie w pawilonie wychodzącym na Mojkę, gdzie zajmował ośm pokoi. Odnawianie i przeróbka apartamentu ministerjalnego już się rozpoczęła.

— Jarmark w Symbirsku, z powodu obaw rozszerzenia się epidemji, nie odbędzie się w tym roku.

⚭ W dniu 1 lutego w kościele Opieki św. Józefa (Panien Wizytek), o godzinie 11-tej rano Jks. kanonik Jaszczołt pobłogosławił związek małżeński między panem Janem **Zaniewicz**, zamieszkałym w Aleksandrowie pogranicznym, a panną Heleną **Zenowicz**, córką Antoniego i małżonki jego Makarji z Kossakowskich Zenowiczów.

— *Sprostowanie.* W podanym wczoraj programie 114-go wieczoru muzycznego należy czytać: Etude Pachulskiego.

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej* ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, t. j. od d. 1 grudnia 1878 r. do dnia 1 stycznia r. b. dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.

Dnia 1-go grudnia: Ofiara miesięczna p. J. P. rs. 100, ofiara miesięczna K. P. rs. 25, ofiara miesięczna G. P. rs. 10, ofiara miesięczna K. S. rs. 25, ofiara miesięczna hr. ordynatowej Zamoyskiej rs. 50, ofiara miesięczna hr. M. P. rs. 25, ofiara miesięczna A. K. Mog. rs. 10, ofiara miesięczna S. L. rs. 10, ofiara miesięczna p. Tekli Rapackiej rs. 6 kop. 25, ofiara miesięczna p. Konstancji Deskurowej rs. 6 k. 25, ofiara miesięczna p. Salo. Hantower rs. 1. od hr. P. Bra... z prożbami rs. 10, od N. N. dla trzech rodzin rs. 9, od O. K. rs. 3, od p. W. K. z C. arkowa rs. 3, od N. N. rs. 1. z księgarni p. Orgelbranda kop. 76, z redakcji *Tygodnika illustrowanego* rs. 19 kop. 80, od p. hr. A. P. z prożbami rs. 231, na intencę Helenki 10 rs.—Dnia 27: za nieporozumienia na Podolu rubli 9, z redakcji *Gazety Polskiej* rs. 12, na opał dla biednych od N. N. rs. 25, z księgarni p. Kowalewskiego za miesięcy cztery rs 4, od p. hr. Sta. rs. 10, od A. O. rs. 2, od Olesia, Kocia i Janka rs. 6, od N. N. rs. 2, bezimiennie na opał dla biednych rs. 20, od B. C. rs. 5, od C. na opał dla biednych rs. 10, od p. S. z prożbami rs. 2, od S. K. rs. 2, od p. M. Z. rs. 25, pocztą z Sosnowic rs. 15, z redakcji *Przeglądu Katolickiego* rs. 74 kop. 39, z redakcji *Echa* rs. 20 kop. 50, z redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 14 kop. 60, z redakcji *Kuryera Codziennego* rs. 67, ofiara miesięczna p. Jana Blocha rs. 100, razem rs. 981 kop. 54. Biuro wsparło w tym miesiącu 342 rodzin.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 30 stycznia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiałe	UWAGI.
37	Chłodna	Lublin Walen.	Ciężko chory, żona po chorobie, dzieci drobnych 5.
36	Ogrodowa	Zambrzycka M.	Mąż niewidomy, chorowita, dz. drobnych 4.
78	Pańska	Poroska Marja	Wdowa, kaleka i chora, dzieci drobnych 2.
75	Pańska	Religa Teofila	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
9	Nowolipki	Fajga Rejsbitt	Wdowa, dzieci drobnych 3.
41	Piwna	Lenkowska	Wdowa, dzieci drobnych 3.
22	Muranoska	Gałdyk Wikt.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
65b	Praga Petersburska	Politykin Marja	Mąż chory, dzieci drobnych 5.
8	Nowogrod.	Kipan Aleks.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
288	Sprzeczna Praga	Galińska Fr.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
35	Tamka	Ciołkowska E.	Niewidoma.
6	Fabryczna	Kamińska Z.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
7	Książęca	Jabłonoska K.	Mąż i żona chorzy.
9	Dunaj szer.	Szore Anna	Wdowa, chora, dzieci dr. 3.
7	Wolność	Miaskiewicz J.	Wdowa, chora, dzieci dr. 3.

Nekrologja.

† Otrzymujemy wiadomość z Siedlec, że w dniu 31 z. m. zmarł tam wskutek choroby piersiowej ś. p. Roman **Jungiewicz**, assesor izby skarbowej, w wieku lat 32. Po ukończeniu b. szkoły głównej w Warszawie ze stopniem magistra nauk przyrodzonych, ś. p. Jungiewicz poświęcił się służbie publicznej. Zdolny, pracowity i nieposzlakowanego charakteru zjednał sobie uznanie zwierzchników i szacunek kolegów. W pożyciu domowem i towarzyskiem łagodny i uczynny, kochany był przez wszystkich. Śmierć jego w kwiecie wieku i w drodze pięknych nadziei, wywołała boleść nieukojoną w rodzinie, żal ogólny w gronie kolegów i przyjaciół. Pozostawił wdowę i syna. Pogrzeb przy licznem bardzo zebraniu odbył się w dniu 2 b. m. —2334—

† Dnia 5 b. m., to jest we środę, odprawione będzie w kościele Opieki św. Józefa o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Ignacego **Rembielińskiego**, rzeczywistego radcy stanu, członka senatu, na które pozostała żona wraz z synem zapraszają krewnych, przyjaciół oraz kolegów zmarłego. —2291—

† Dnia 5-go b. m., o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim za spokój duszy ś. p. Doroty **Młodziewskiej**, jako w pierwszą po jej śmierci wigilję dnia imienin, na które pozostały mąż wraz z dziećmi wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —2280—

† Ś. p. Anna z Siemaszków **Bukrabowa**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona świętemi Sakramentami dnia 3 lutego r. b. życie zakończyła, w wieku lat 50. Stroskany mąż i dzieci po stracie najlepszej żony i matki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w mieszkaniu przy ulicy Złotej nr 16, o godzinie **11-tej** zrana, w ciągu dniu 5 i 6 lutego, to jest we środę i bież. m., o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązczwartek, a następnie na wyprowadzenie zwłok dnia 6-go kowski. —2350—

† Ś. p. Ernest **Werkenthin**, inżenier fabryki gazu, wczoraj o godzinie 12-ej w południe zmarł. Stroskana żona wraz z córkami i synem zapraszają przyjaciół i znajomych na pogrzeb, mający się odbyć we czwartek, to jest dnia 6 b. m., o godzinie **12-tej** w południe z domu przy gazowej fabryce na cmentarz ewangelicko-augsburski. —2348—

† Ś. p. Walerja **Rehne**, przeżywszy lat 27, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się się z tym światem w dniu 2 lutego r. b.; pozostały mąż wraz z dwojgiem dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o godzinie **10-tej** zrana, we środę, i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, odbyć się mające o godzinie **5-tej** po południu tegoż samego dnia. —2247—

† Ś. p. Kunegunda z Zarańskich **Skawińska**, przeżywszy lat 70, po ciężkiej słabości zmarła w m. Płocku w dniu 31 stycznia r. b. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół na przeprowadzenie zwłok do grobu familijnego w Krasnymstawie, odbyć się mające tamże w dniu 6 lutego r. b., oraz na żałobne nobożeństwo, odbyć się mające w mieście Warszawie w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie w dniu 7 lutego, to jest w piątek, o godzinie **11-tej** zrana. —2337—

† Ś. p. Stanisław **Czajkowski**, b. rewirowy cyrkułu 5 i 6-go, emeryt, zmarł dnia 3 lutego r. b., przeżywszy lat 78. Pozostały syn i córki w nieutulonym żalu zapraszają krewnych i znajomych na nabożeństwo w dniu 6, to jest we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji P. na Lesznie, a następnie na wyprowadzenie zwłok o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2343—

† W dniu 27 stycznia r. b. zakończył życie ś. p. Aleksander **Arnd**, obywatel ziemski, w majątku swoim Wistka w gubernji radomskiej, w wieku lat 64. Pozostała w ciężkim smutku rodzina zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, które odbędzie się we środę, dnia 5-go lutego r. b., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej. —2249—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 2-go lutego.—Zmarł tu Doucet, redaktor dziennika *National.*

× **Paryż** 2-go lutego. —Sekretarz komisji angielskiej na wystawie powszechnej, pan Cunliff Owen, podarował tutejszemu muzeum sztuk dekoracyjnych małą świątynię indyjską, z drzewa rzeźbioną.

× **Bukareszt** 3-go lutego. —Izby zawotowały 450,000 fr. na koszta przedsięwziąć się mających środków ostrożności przeciw rozszerzaniu się zarazy.

× **Lucerna** 2-go lutego. — W różnych miejscowościach środkowej Szwajcarji dało się uczuć temi dniami trzęsienie ziemi. Przebudziło ono śpiących szelestem sprawionym poruszeniem naczyń szklannych. W Altorf towarzyszył wstrząśnieniu głuchy łoskot, podobny do oddalonego strzału armatniego.

× **Madryt** 2-go lutego. — W administracji pocztowej odkryto liczne i znaczne nadużycia; kilku urzędników aresztowano.

× **Madryt** 2-go lutego.—Rada lekarska w Gibraltarze ustanowiła trzechdniową kwarantannę dla przedmiotów z Tangaru przybywających.

× **Barcelona** 3-go lutego. — Policja wykryła tu szajkę fałszerzy monet złotych francuzkich i angielskich.

× **Berlin** 3-go lutego.—Gmach poselstwa francuzkiego będzie tu wkrótce przebudowany. Plan jest okazały. Komisja budżetowa francuzka preliminowała na to znaczną sumę.

× **Poznań** 3-go lutego.—„Świeczniki chrześcijaństwa" wystawione tu będą do 8-go b. m., poczem obraz wyprawiony zostanie do Petersburga.

× **Nikołajewo** 2-go lutego.—Około 2,000 robotników zatrudnionych w warsztatach okrętowych zostało zwolnionych dla braku zajęcia.

Przegląd polityczny.

Dzienniki niemieckie nie mogą uwierzyć, aby we Francyi był spokój, aby się tak zgodnie wszystko rozstrzygnąć dało, nie mogą przypuścić nawet, że ten spokój jest rzeczywistym, ale podejrzywają go o jakiś sztuczny nastrój. Jakkolwiekbądź zmiana prezydenta republiki stała się dokonanym faktem; za kilka dni odbierzemy zapewne treść mesażu, który nowy prezydent prześle Izbie zapowiadając w nim swoją politykę. W oczekiwaniu tego ważnego aktu, parlament zawiesił chwilowo swoją działalność; tymczasem nowy rząd konsoliduje się, prowadzi układy. Grévy chce koniecznie zatrzymać Dufaure'a na stanowisku dotychczas zajmowanem, ale prezes gabinetu stanowczo oświadczył, że ustąpić musi, gdyż nowy Rząd, nowych ludzi wymaga. Wszelkie usiłowania prezydenta i przedstawicieli lewicy nie na wiele się przydadzą wobec stanowczego zamiaru Dufaure'a. Według innej wersyi, miałby Dufaure zostać prezesem senatu, na miejsce Martela, który zapewne wejdzie do gabinetu.

W ministerjum, prowizorycznie tylko urzędującym, zajdą zapewne niektóre zmiany; i tak już teraz przepowiadają, że minister handlu ustąpi i wyjedzie jako poseł republiki do Londynu.

Jednocześnie z gabinetem wszyscy ambasadorowie zagraniczni podali się do dymisyi; nie wiadomo jeszcze o ile nowy prezydent zechce je uwzględnić, to pewna że bez ważnych zmian w całej hierarchji urzędniczéj nie obejdzie się.

Sprawozdania dzienników francuzkich o ostatniem posiedzeniu Izby deputowanych w Wersalu zawierają wiele charakterystycznych szczegółów. Senat zgromadził się pod prezydencyą Martela o godzinie 3-ej po południu, odczytano pismo marszałka i po siedmiu minutach posiedzenie zamknięto. W Izbie deputowanych odbyła się podobna scena, Grévy po odczytaniu listu Mac-Mahona odczytał jeszcze odnośny paragraf ustawy, nakazujący w podobnym wypadku wezwać kongres do przeprowadzenia nowego wyboru.

Posiedzenie izby zajęło wszystkiego dziewięć minut czasu.

Pan Joky, architekt rządowy, zajął się natychmiast urządzeniem sali i trybun na posiedzenie członków kongresu, który składał cały senat wraz z izbą deputowanych.

O godzinie 4-ej, minut 40, zgromadzenie narodowe

rozpoczęło swoje obrady; po dopełnieniu zwyczajnych formalności, zawrzało jak w kotle, w całej sali powstał zgiełk, gwar, hałas, nie dano nikomu dojść do słowa, nie chciano dopuścić nikogo i nic do dyskusji przed załatwieniem najważniejszej kwestji t. j. przed przeprowadzeniem wyboru na prezydenta. Rezultat tych wyborów wiadomy, prawie $^5/_6$ zgromadzenia głosowało za Grevym; nawet wielu bonapartystów dało mu swe głosy przez wzgląd na to, że kiedyś tak wymownie i energicznie występował przeciw orleanistom. Po ogłoszeniu wyboru, burza oklasków i okrzyki *Vive la République!* powitały nowego prezydenta, który z powagą i godnością dziękował za ten objaw sympatji i zaufania.

Szczególniejszą uwagę zwróciła korespondencja Mac-Mahona z Grevym; marszałek uparł się złożyć wizytę swejemu następcy i powinszować mu nowego zaszczytu. W towarzystwie swojego adjutanta, ubrany po cywilnemu, odwiedził tegoż samego dnia marszałek prezydenta; było to proste dopełnienie aktu grzeczności, gdyż wizyta nie trwała dłużej jak jedną minutę.

Przed sześcioma laty Mac-Mahon odegrał taką samą scenę, składając bez zapowiedzi wizytę ustępującemu Thiersowi. „Panie prezydencie, rzekł do Thiersa —deputacja izby z jej prezesem na czele zapewniła mnie, że pańska demisja jest nieodwołalną i powierza mi prezydenturę po panu. Wzbraniałem się dać stanowczą odpowiedź, zanim pana o radę w tej sprawie poproszę“.—„Panie marszałku, odpowiedział Thiers, w takich wypadkach najlepszym doradcą bywa własne sumienie“.

Po dwóch minutach rozmowy, wizyta się skończyła i exprezydent z właściwą sobie uprzejmością sprowadził marszałka ceremonjalnie do samych schodów.

Wobec wiadomości politycznych z Paryża, wszystkie inne mniéj budzą interesu. *Pol. Cor.* zapewnia, że w Konstantynopolu wiele mówią o finansowym projekcie złożonym Porcie przez francuzkich kapitalistów; wspominaliśmy o nim wczoraj. Dobrze obznajomieni ze stosunkami Turcyi utrzymują, iż podwyższenie cła nie da się przyprowadzić za zgodą mocarstw interesowanych.

Ze Skodaru Porta otrzymała pomyślne wiadomości w sprawie układów z czarnogórcami, które w zastępstwie chorego Kiamila-baszy prowadzi Szakir-bey z Ali-beyem.

Szabljak został już czarnogórcom wydany. Mahotanie zamieszkujący Podgorycę opierają się jeszcze odstąpienia swojego terytoryum i żądają przed wymarszem tureckiéj załogi pewnych gwarancyj co do swéj osoby i mienia.

Według najnowszych wiadamości z Bulgarji, zgromadzenie narodowe zbierze się 24-go b. m. w Tirnowéj i przystąpi do wyboru księcia na tron bulgarski.

Wojna anglików z kaframi już się podobno rozpoczęła.

Telegramy prywatne.

Rzym, 2-go.— Na najbliższym konsystorzu 21 lutego papież ogłosi zwykły po jednorocznem sprawozdaniu władzy: rok jubileuszowy. Nowi kardynałowie mianowani będą dopiero na konsystorzu, który się odbędzie 29 czerwca. Spodziewaną jest nowa encyklika papiezka, dotycząca wychowania młodzieży. Onegdaj odbyła się w Neapolu wielka demonstracja przeciw władzy municypalnej, demonstrację policyjnie stłumiono.

Londyn 2-go. — Podług dalszych otrzymanych tu wiadomości z Kapsztatu z dnia 14 z. m., 4 kolumny wojsk angielskich w d. 12 stycznia przeprawiły się przez rzeki Ungenie i Tugela i stanęły obozem na ziomi Zulusów, albowiem król Cetywayo żadnej odpowiedzi na ultimatum angielskie nie udzielił.

Dotychczas wojska nigdzie na opór nie natrafiły. Słychać, że Cetwayo obawia się stronnictwa pokoju. Oczekują jednak pewnego oporu.

Wiedeń 2-go.— *Montagsrevue* dowiaduje się, że pomiędzy Austro-Węgrami a Niemcami zawarty został układ w przedmiocie art. 5 traktatu prazkiego, w którym Austro-Węgry zrzekają się zawartej w tym artykule klauzuli, której retrocesja Północnego Szlezwigu w zawisłości postawioną została od plebiscytu.

Petersburg 2-go. — Telegram urzędowy z Astrachania. Ani w Wietlance ani w okolicznych wioskach nowych wypadków choroby niema. W Selitrenom w d. 30 ym b. m. było 8 chorych, z których dwoje zmarło, W dniu 31-ym stycznia były 3 wypadki choroby i 3 śmierci, pozostaje chorych 6. Funkcjonujący tam lekarz Pochoski donosi, że epidemja dotknęła tylko 4 rodziny włościańskie, które pozostawały ze sobą w stosunkach; zastosowane środki zaradcze skutku nie odniosły, jedynym prewencyjnym środkiem pozostało izolowanie. Komisja sanitarna z lekarzy moskiewskich złożona i wysłana do miejscowości dotkniętych dżumą, oświadczyła się za następnemi środkami ostrożności przeciw dalszemu szerzeniu się dżumy: dla dwutysiącznej ludności rozdawanie darmo ciepłej strawy, dezinfekcje podejrzanych miejscowości, ustanowienie pieców w szpitalu do palenia zarażonej bielizny i odzieży, nadzór nad jadłodajniami i zamknięcie niezdrowych domów.

Nisz 2-go.—Dziś zamknięte zostały posiedzenia skupczyny. Skupczyna jednomyślnie przyjęła przedstawienia rządu dotyczące zamienienia artykułu konstytucji dotyczącego żydów, wymaganą jest obecnie sankcja wielkiej skupczyny.

Londyn 3-go.—Gladstone wystosował pismo do wyborców liberalnych w Midlothian, w którym oznajmia, iż przyjmuje kandydaturę w tem hrabstwie przy najbliższych wyborach do parlamentu, do tego kroku skłania go obecna niezwykła sytuacja, ponieważ przy najbliższych wyborach rozwiązaną zostanie ważna kwestja, czy naród życzy sobie utrzymania nadal obecnej polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Donosi *Times* z Dżellalabad pod datą 31-go stycznia: Jakub w liście do Cavagnari'ego stanowczo odrzuca żądania angielskie i oświadczył, że jest zdecydowany bronić Kabulu według polecenia Szir Alego. Valimahomed przybył do Hazarpiru; utrzymują, że stara się o poparcie rządu angielskiego w razie ewentualnej jego kandydatury do tronu afgańskiego.

Rzym 3-go.—Kredyt dodatkowy, którego żąda minister wojny, nie ma w sobie nic niepokojącego, lecz jest prostem podjęciem na nowo kredytu nadzwyczajnego, kończącego się d. 31 grudnia 1878, a przez który ogólna suma rocznie budżetu wojny wzrasta co rok o kilka miljonów aż do r. 1883. Żądane teraz 90 mil. służyć mają na wykończenie reformy fortec i armji, przyjętej w zasadzie przez parlament już od r. 1875.

Paryż 3-go. — Grevy miał nadzieję jeszcze wczoraj że Dufaure'a skłoni do pozostania na urzędzie; ale już wczorajsze gazety wieczorne ogłosiły, że Dufaure stanowczo ustępuje. Dotąd prezydent nie powierzył nikomu misji utworzenia gabinetu; prawdopodnie wszyscy inni ministrowie pozostaną i Freycinet lub Waddington będzie prezesem gabinetu. Mesaż Grévego będzie umiarkowany, uspokajający.

Paryż 3-go. — Wszystkie usiłowania dążące do zatrzymania Dufaura na jego stanowisku są bezskuteczne. Grévy upoważnił zatem Waddingtona do uformowania nowego gabinetu.

Paryż 3-go. — Na wczorajszych wyborach zastępczych do izby deputowanych wybrano o ile dotychczas wiadomo trzech republikaninów i dwóch konserwatystów. Dwa ściślejsze wybory są jeszcze potrzebne. Baron Neille, konserwatysta, i Cassagnac, bonapartysta na nowo zostali wybrani. O wyborze Fourtou i hr. Mun jeszcze nic niewiadomo.

Konstantynopol 3-go. — Uwiadomiono ligę albańską, że sułtan bezwarunkowo nie przyjmie jej deputacji jeżeli ta wymagać będzie wyjątkowego dla Albanji położenia. Manthorpe bey, dowódca eskadry albańskiej, powołany został do udziału w układach z Grecją.

Berlin 3-go. — W tych dniach przybędzie tu książę Bismark. Pisze *Montagszeitung*, iż Bismark ma być znowu bardzo zniechęcony wskutek jakichś nieporozumień w łonie rządowego i dworskiego koła. I z innego źródła dowiadujemy się, że ks. kanclerz jest niezadowolony z przebiegn sprawy celnej, mianowicie zaś z robót komisji taryfowej. Według *Montagsblatt*, ma być złożony sejmowi państwa memorjał o wykonywaniu prawa anti-socjalistycznego. Prawo nakazuje sprawozdanie skutkiem ogłoszenia małego stanu oblężenia w Berlinie.

Wiedeń 4 lutego.—*Pol. Cor.* donosi, że Porta przyłączyła się także do udziału w zarządzie środków przeciw zarazie, przez inne rządy podjętych.

Stan zdrowia w całéj Turcji normalny. Ze Skodaru (Skutari) donoszą, że wszelkie pogłoski o nastąpionem już wydaniu Porcie Spużu i Podgorycy są przedwczesne. Turcja umyślnie odwleka rozpoczęcie układów o wydanie. Delegaci tureccy jeszcze nie przybyli. Podgorycanie także chcą stawić opór, przeciw wydaniu w ich okręgu czarnogórcom.

Kurs giełdy warszawskiej, — dnia 4 lutego 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	$155.92^1/_2$—156.15—20	$156\ 37^1/_2$	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st............	$10.53^1/_2$—54—55	10.57	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr............	—.—	126 75	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl............	—135.60—$67^1/_2$	135 90	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	100.55	100.70	—.—
„ „ „ małe.	100.40—55	100 65	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	96 80	96 95	—.—
„ „ „ II.	96.70	96 90	—.—
„ „ „ III.	96 20—25	96 40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże..	89 90	90.05	—.—
„ „ małe..	—.—	89.95	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
5% Listy zastaw. rossyjskie.	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125..............	—.	—.—	247.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.—	132—
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.—	118.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	—.—	259.--
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	262.—	259.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—	262.—	—.—
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.	—.—
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.—	—.—
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. Towarzys. fab. machin	73	80.—	73 —
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów od listów zast. $46^2/_3$ nowych $58^1/_3$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $170^5/_6$ — m. Łodzi 125 listów likwidacyjnych 70 obligów skarbowych $137^4/_5$ pożyczki prem. 1-ej emisji $30^3/_5$ 2-ej emisji $197^1/_5$

Monety: Półimperjały rs. .— — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— — — marki niemieckie rs. —kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —

— Tanie lekarstwo. Wiadomo jak katary, bronchity i tym podobne cierpienia bywają uporczywe i nie prędko dają się usunąć; a ile to się używa ziół, syropów i innych leków do ich usunięcia. Co więcej wiadomo także, że zaniedbany katar często przeobraża się w zapalenie dychawek, a czasem nawet w suchoty.

Liczne próby dowiodły właśnie, że smoła norwegska, oczyszczona i odpowiednio preparowana, działa cudowną można powiedzieć szybkością i skutecznością w leczeniu takich przypadłości. Lecz zachodzi trudność, że smoła nie daje się używać tak jak jest dla nieprzyjemnego smaku, a także i z powodu swej lepkości. Dla umożliwienia jej użycia, aptekarz paryzki Guyot wpadł na myśl zawarcia jej w małych kapsułkach żelatynowych, wielkości zwyczajnej pigułki. Połykanie z łatwością przychodzi, kapsułka się rozkłada, a zbawienne działanie smoły odbywa się z największą szybkością.

Dwie albo trzy kapsułki smołowe Guyot'a, zażywane w trakcie jedzenia, sprawiają szybko ulgę i najczęściej w bardzo krótkim czasie usuwają najuporczywszy katar i zapalenie dychawek. Takim sposobem można wstrzymać postęp suchot a nieraz nawet wyraźnie już rozwinięte zupełnie uleczyć, w takich bowiem przypadkach, smoła przeszkadza gnojeniu się tuberkułów, a przy pomocy natury wyleczenie prędzej następuje, aniżeli spodziewać się można. Nie można dosyć polecić tego tak już bardzo spopularyzowanego lekarstwa, nietylko z powodu jego wielkiej i zbawiennej skuteczności ale i jego taniości, bo flakonik zawiera 60 kapsułek smołowych—koszta zatem leczenia się wynoszą od 4 do 5 kop. dziennie, a przytem uwalnia się od użycia naparzań ziołowych, syropów i pastylków.

Dla pewności należy uważać, ażeby na etykiecie flakonika podpis Guyot był w trzech kolorach wydrukowany.

Gapsułki Guyot'a znajdują się prawie we wszystkich aptekach. —2—5—20984—

— **Dr D. Landau** leczy specjalnie choroby *skórne i weneryczne.* Przyjmuje rano do 11 i od 4-tej do 6-tej, **Elektoralna nr 4.**
—1687—3—12—

— **Krajewski,** wyższy nauczyciel kaligrafji, poprawia charakter pisania osobom płci obojga. Bracka nr 10. 4—4—1737—

— Zakład artystyczno-drzeworytniczy ***Bronisława Puc*** — Ogrodowa nr 16, w Warszawie—przyjmuje wszelkie roboty w zakres drzeworytnictwa wchodzące, — z czem poleca się pp. wydawcom, księgarzom, przemysłowcom i handlującym.
—2290—1—6—

— ***W szkole 4-klasowej realnej*** z oddziałem przygotowawczym i pensjonatem, przy ulicy Orlej nr 4, na drógie półrocze szkolne, może być przyjętych jeszcze po kilku uczniów do każdej klasy.
L. Wyrożembski.
—2193—1—6—

—INSTYTUT LECZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem ***MASSAGE;*** na gimnastykę ***higieniczną*** zaś przyjmuje w odpowiednie komplety
M. OLSZEWSKI.

— ***Dr Dobrzański*** powrócił do Warszawy.
—2331—1—1

Cena okowity z dnia 4 lutego.
78% z akcyzą kop. 7 od %.
Hurtow. skład. wiadro 6.67[8] — — g. 2.18½ —
Offerowane.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 7 w południe zimna st. 5 (Reaumura 759 Odmiana.)

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 6 cali 3.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali: Księżna Abamelek Anna, obywatelka z Berlina; Teodorow Gabrjel, dym. jenerał major z Petersburga; Teodorow Gabrjel, kornet lejb gwardji huzarów z Petersburga; Vergara Antoni, obywatel z Madrytu; Morel Wiktor, negocjant z Paryża; Ravel Kamil, farmaceuta z Paryża; Karnowicz Liubow, wdowa po assesorze koleg. z Petersburga; Dębowska Aniela, obywatelka z Dębowej Woli; Kazarinow Piotr, sztabs rotmistrz z Brześcia; Kniupfer Matylda, córka pastora z Rewla; Ostromencka Michalina, obywatelka z Wilna; Abukin Jan, podporucznik z Skierniewic; Krzemuski Kazimierz, obyw. z Wilczyna; Silberberg doktór z Wilna.

TEATR WIELKI.

Dziś: Żydówka. Jutro: Zbójcy.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Rodzina Fourchambault.

WARSZAWSKI
Rzeczny Yacht-Klub

We Czwartek dnia 6 Lutego o godzinie 8 wieczorem, **zebranie członków.** — 2228—

Na Karnawał!!!

Koszule mezkie prane, białe kretonowe, z webowemi gorsami, płócienne i webowe, odznaczające się staranną robotą.

Kalesony mezkie rypsowe, płócienne, barchanowe i flanelowe.

Mankiety, Kołnierzyki mezkie, damskie i dziecinne, webowe, poczwórne najmodniejsze.

Krawaty paryzkie **w wielkim wyborze,** poleca skład bielizny

J. Nathanbluta,
Nr 22, Senatorska Nr 22,
wprost kościoła Ś-go Antoniego.
Ceny stałe.
1—6—2245—

MEBLE

czarne, fason paryzki: kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół, cały garnitur bez pokrycia, masyw gruszkowy, nowe, urzędowej roboty, za cenę fabryczną do sprzedania. — Róg Dobrej i Bednarskiej.—**P. Majchrzak.**
—2325—1—3

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.
—2319—1—6 **BIELIŃSKA**

KRAWATY

Spinki, Szpilki do krawatów, Perfumerje, otrzymane z **PARYŻA,** poleca Magazyn

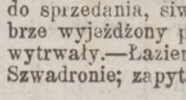
M. Wierzbowskiej

przy ulicy Wierzbowej Nr 2-gi.
6—0 — 1080 —

Do sprzedania zupełnie nowa ładna

SALOPA,

podszyta tumakami, pokryta czarnym atłasem, oraz duży tumakowy kołnierz. — Wiadomość bliższa: ulica Chmielna Nr 48. mieszkania 3.
—2311—1—3



KOŃ

do sprzedania, siwy, młody, dobrej rassy, dobrze wyjeżdżony pod wierzch i do zaprzęgu, wytrwały.—Łazienki, Ułańskie Koszary, w 4 Szwadronie; zapytać u Wachmistrza.
—2250—1—3

CHOMONTA.

Kompletna, zupełnie nowa uprząż na cztery konie cugowe, do sprzedania.—Żórawia Nr 9, u stróża Stanisława. —2283—1—2

PLAC

narożny, jest do sprzedania przy zbiegu ulic: Kruczej i Hożej położony, rozległości 5600 łokci kwadratowych. — Wiadomość powziąść można przy ulicy Elektoralnej Nr 2.—szwajcar w bramie wskaże. —2226—1—3

Przyjmuje się

krawieczczyzna i bielizna

do roboty. — Tamże potrzeba **Panienek** podręcznych. — Marjańska Nr 4. prawa oficyna na dole. —2273—1—3

Do sprzedania za przystępną cenę

Maszyna do szycia,

ręczna, w szkatułce, Wheelera i Wilsona; **SZAFA** jesionowa, rozbierana, dawnego fasonu, za rs. 20.—Ulica Żelazna Nr 43, mieszkania 3. —2264—1—3

Żądanem jest

Rs. 2,500,

na pierwszy numer hypoteki (zaraz po Towarzystwie) majątku ziemskiego, rozległości włók 20.—Reflektanci raczą składać swoje adresy **pod lit. S. N. 435,** w Redakcji Kurjera.
—2262—1—2

Sklep duży,

narożny, składający się z dwóch części od ulicy Gnojnej, Nr domu 11, naprzeciw Bazaru i od ulicy Krochmalnej, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 roku. Tudzież składy różnej wielkości. Adresy uprasza się składać w Warsz. **Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22,** pod lit. **A. J.**
— 2046—3—3

Utrzymując od lat kilku **Restaurację** vis a vis Kontrolnej Pałaty na Nowym-Świecie w domu pod Nr 9, w tych dniach przeniosłem takową do nowego z całym komfortem i elegancją urządzonego lokalu w tymże samym domu urządzonego, gdzie każdego dnia dostać można smacznych obiadów po kop. 30, od godz. 12-tej do 4-tej tak na miejscu jak i na miasto — jak niemniej śniadań i kolacji, oraz wszelkich zakąsek, win, porteru, wódek i piwa. Przyjmuje także obstalunki na obiady, śniadania i kolacje na miasto, po nader umiarkowanych cenach od osoby. Nie szczędząc kosztów do nowo urządzonego zakładu, postawiłem go dzisiaj na stopie jednej z lepszych restauracji, a smaczne potrawy, wzorowa czystość pod każdym względem i rychła usługa, zniewalają mnie do polecenia się względom Szanownej Publiczności, na które pod każdym względem swą pracą starać się będę zasłużyć.

J. OZIĘBŁO.
1—10 — 2217 —

Od dnia 1-go Lutego r. b. w Lecznicy 2-giej (Senatorska Nr 9-ty, przyjmuje codziennie oo 3—4, chorych **z chorobami chirurgicznemi i zębowemi, Dr J. Jawdyński,** Ordynator Kliniki Chirurgicznej fakultetowej.
1—3 — 2324 —

Jest do sprzedania

Szuba męzka,

bobrowa, nowo pokryta, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Królewska Nr 3, w sklepie świec i mydła. —2295—1—3

Do sprzedania:

Salopa nowa, lisy, na średnią osobę; **Stolik** do roboty damskiej, **Palto** aksamitne używane.—Wiadomość u kuśnierza w podwórzu, Nowy-Świat Nr 52. —2322—1—2

Dwie pary SANEK

do sprzedania, jedne zwyczajne, mocno okute, za rs. 10, a drugie familijne za rs. 50.—Wiadomość u szwajcara w hotelu Niemieckim.
—2223—1—3

Ważna wiadomość!

Przy jednej z pryncypalnych ulic, jest do sprzedania **bardzo korzystny interes;** kapitału potrzeba 6,000 rs., na bardzo dogodnych warunkach, gdyż kapitał cały nie jest wymaganym, byleby zabezpieczony.—Wiadomość w Kiosku przy Ratuszu. —2390—1—6

Narzędzia Miernicze

Spiegelnircau, Kippregel, Tachometr i Pantograf, do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość u mechanika Gerlacha, Tamka Nr 30. —2285—1—20

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia

DYSTRYBUCJA

wraz z galanterją, na bardzo korzystnych warunkach. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 7, gdzie Kassa **Przemysłowców.** 3—6—2155—

Do sprzedania:

Dwie Suknie modne jedwabne, dwa Vetemany, jeden zupełnie nowy; Paltocik na piżmowcach, Kaftan syberynowy ciepły i t. p.—Wiadomość na Podwalu Nr 7, w lewej oficynie, gdzie studnia, na 1-m piętrze. —2263—1—2

Rs. 1,000

jest do wypożyczenia na dom w Warszawie lub na Pradze.—Wiadomość na Pradze, w domu pana Wendego Nr 418, mieszkania 4, zaraz za mostem przy wale. —2321—1—3

Do sprzedania

FORTEPIAN

w dobrym stanie i z przyjemnym głosem. Ulica Tamka, domu Nr 29, mieszkania 10; oglądać można z rana od 10 do 2 godziny.
—2284—1—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

DWA MAGLE

nowe, od 20 lat w tem miejscu egzystujące i **KARUZEL** płótnem nakrywana.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 58—w maglach.
—2236—1—3

WYŻLICA

czarna z rasy Ponter w pierwszym polu z powodu wyjazdu jest do sprzedania za cene rs. 30. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej Nr 2—3 (2874 a, b.) u rządcy domu. —2225—1—1

FUTRA

do sprzedania: Trzy Szubki damskie, podszyte elkami; Niedźwiedzie, dwie Algierki szopowe, Palto z baranów, trzy Mufki i trzy Kołnierze tumakowe, bardzo tanio, w składzie papieru B. Bolcewicza, Nowy-Świat Nr 41.
—2275—1—2

1,000

sztuk drzewa sosnowego opałowego do sprzedania, od 2 do 9 rubli za sztukę.—Wiadomość w składzie papieru B. Bolcewicza Nowy-Świat Nr 41. —2276—1—3

Są zaraz do sprzedania dwie

Suknie jedwabne:

ciemna i jasna, sorti-de bal z puszkiem i okrycie kaszmirowe białe. Wszystko to wykończone w pierwszych tutejszych magazynach i zupełnie świeże. Cena bardzo przystępna. — Ulica Widok Nr 2, mieszkania 12, zastać można do 4-tej godziny. 1—3—2978—

Rs. 30,000

zaraz są potrzebne na 1-szą hipotekę domu znacznej wartości, bez Tow. Kred., nawet ktoby takowe miał do ulokowania, raczy swój adres zostawić w księgarni p. Okońskiego przy ulicy Miodowej. 1—2—2270—

Masło wyborowe

ze dworu wiejskiego młode, solone i śmietankowe, oraz Indyki piękne tuczone, świeży transport. — Krakowskie-Przedmieście Nr 14, wprost Ś-go Krzyża, mieszkania Nr 10.
1—3—2255—

MAMKA

bez długu, młoda, ze świeżym pokarmem, wiejska, jest przy ulicy Mostowej pod Nrem 13. —2224—1—1

Potrzeba czterech Furmanów,

dla dorożek pierwszej klasy, na bardzo dogodnych dla nich warunkach.—Adres: Plac Ś-go Aleksandra Nr 8, mieszkania 6, u W. Piotrowskiego. —2258—1—3

MĘŻATKA

mająca zbyt wiele pokarmu, życzy sobie przyjąć **dziecię do domu na wykarmienie.** Bliższe szczegóły pod adresem: Praga, ul. Wileńska Nr 750, mieszkania 34. —2266—1—3

U akuszerki P. F.,

blizko Saskiego ogrodu, przy ulicy Zielnej pod Nrem 28, są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości — zapewnia się troskliwą opiekę i wszelkie wygody. —2298—1—3



Fortepian

Bucholtza, o 6 i pół oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę.—Ulica Aleksandrja Nr 8, mieszkania 14, stróż wskaże. —2268—1—3

Rs. 5,000,

bez pośrednictwa osób trzecich, summa ta jest do **wypożyczenia zaraz,** na pierwszy numer hypoteki domu murowanego, w środku miasta.—Wiadomość w handlu galanteryjnym p. Włodzimierza Kaniewskiego.—Senatorska Nr 22. —1272—1—2

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

palisandrowy, używany, z blatem metalowym i 5-ma szprejcami, **za rs. 180.**—Twarda Nr 1, prawa oficyna, drugie piętro. —2248—1—1

Jest do sprzedania

uprząż angielska,

na parę koni, w zupełnie dobrym stanie.—Wiadomość u stróża domu, na ulicy Jasnej pod Nrem 5. —2282—1—3

Do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów,

z mieszkaniem i całem urządzeniem, przy ulicy Wielkiej, w domu W. Rychłowskiego, pod Nrem 13,—wiadomość na miejscu. —2294—1—3

TOKARNIA

nowa, ośmiocalowa, do sprzedania za przystępną cenę.—Chłodna Nr 52 nowy, oficyna drewniana. —2297—1—3

FUTRA

złożone zostały do sprzedania: Palto szopowe, czarnem suknem kryte, za rs. 46; damski paletot aksamitny, obszyty norkami i garnitur norkowy, za rs. 55, u kuśnierza W. Raab, ulica Marszałkowska Nr 75. —2303—1—2

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia,

systemu Rosman i Frister, za cenę b. przystępną.—Ulica Czysta Nr 4, mieszkania 16. —2229—1—2

WÓZ

pojedyńczy, nowy, ze skrzynią do węgla, **Chomont, Najdyczanka** na resorach, w dobrym stanie i **Koń** zaprzęgowy, jest do sprzedania.—Ulica Prosta Nr 5/1240. —2317—1—3



Kareta

potrójna, a może być i poczwórna, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Kruczej pod Nrem 6,—wiadomość u stróża. —2299—1—3

SKLEPIK

do odstąpienia. — Ulica Ś-to Krzyzka Nr 19, pierwszy przy Poczcie,—wiadomość na miejscu. —2329—1—6

Potrzebny jest

UCZEŃ

na dogodnych dla rodziców warunkach do Składu Towarów Żelaznych Roberta Ziegler, ulica Długa Hotel Niemiecki.
1—3 — 2301 —

Wiadomość

dla PP. Kucharzy!

Szparagów świeżych, średniej grubości, forsowanych, dostać można dwa razy w tygodniu od Czwartku, 6-go Lutego. Obstalunek na takowe przyjmuje Wilczyńska, przy ulicy Granicznej Nr 13, 1-sze piętro, w kuchni.
1—3 — 2230 —

Przybyły po raz pierwszy do Warszawy

HYPODROM

W. BARTLINGA,

mieszczący się przy ulicy Włodzimierskiej
vis-à-vis **Cyrku Salomońskiego.**
CODZIENNIE

WYŻSZA KONNA JAZDA

dla Panów, Dam i Dzieci
Orkiestra pod dyrekcją
P. Sonnenfelda.
Bufet p. Olszewskiego

W Niedziele i święta otwarty od godziny 3-ciej, w dni zaś powszednie od godziny 5-ej w wieczór.

Cena wejścia kop. 30.
W. BARTLING.
2—6 — 2137 —

Jest do sprzedania



Fortepian

czarny, nowej konstrukcji, z trzema szprejcami, z całym blatem metalowym.—Wiadomość w fabryce fortepianów A. Horko, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 6, wprost Świętego Krzyża. —2327—1—3

Meble:

z powodu wyjazdu jest do sprzedania francuzki garnitur, składający się z kozety, 6-ciu krzeseł, 2-ch foteli i stołu; orzechowe. — Bliższą wiadomość powzięć można na Nowym-Świecie pod Nr 20-m, w Składzie Nasion p. Grigotowicza. 2—2—2124—

FUTRO

Szuba jedwabna,

podbita czerwonemi lisami (najlepszy gatunek),

oraz kołnierz i mufka

z lisów niebieskich, także wyborowe, zostawiono w komis do sprzedania, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość: Leszno Nr 4, u kuśnierza. —2010—3—3

Przyjmuje się

Pończochy do nadrabiania

oraz inne obstalunki, po cenie umiarkowanej z materjałów trwałych. Marjańska Nr 4.
1—6 — 2328 —

Nagrody rs. 9.

Dnia 4 go b. m., przechodząc przez dom dawniej Roeslera, Senatorską na Ś-to-Jańską ulicę, zgubiono **Portmonetkę** w której się znajdowało rs. 9 i kop, 17, kluczyk od zegarka, dwa pierścionki, Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot pierścionków, które stanowią pamiątkę po matce, a zatrzymanie pieniędzy jeżeli tego żądać będzie, pod Nr 11 nowy, róg ulicy Ś-to-Jańskiej, 3-cie piętro do Baranowskiej. 1—1 — 2344 —

Nagrody rs. 25.

W przechodzie z ulicy Nowo-Zielnej do rogu Marszałkowskiej, zgubiono **Pierścień złoty z jednym dużym brylantem.** Łaskawy znalazca zechce zwrócić takowy na ulicę Nowo-Zielną **Nr 35,** dom p, Goldfedera, gdzie stróż wskaże.
1—2 — 2335 —

Nagrody rs. 9.

Dnia 30 Stycznia, przechodząc z ulicy Widok Nr 17 na ulicę Jerozolimską Nr 38, zgubiono **czarny Pugilares,** zawierający rs. 109 Łaskawy znalazca raczy odnieść do mieszkania. Ulica Widok Nr 17. — 2238 —

SPECJALNOŚĆ NASIONA.

TRANSPORTA NASION

pastewnych, okopowych warzyw, drzew i kwiatów w wyborowych gatunkach, już nadeszły do

SKŁADU NASION

WASILEWSKI & KANIEWSKI

dawniej **WASILEWSKI & MŁOCKI**

ulica Nowo-Senatorska, Nr 5, Hotel Litewski, w Warszawie.

Cennik nasion, który do wszystkich gazet na prowincję dołączamy, na każde żądanie odwrotną pocztą przesyłamy.

SPECJALNOŚĆ NASIONA.

1—3 — 2308 —

UBEZPIECZENIE ŻYCIOWE

we wszystkich kombinacjach **na warunkach powszechnie uznanych za najkorzystniejsze** dla ubezpieczonych—**jasno bez żadnych zawikłań,** przyjmuje Rossyjskie Towarzystwo (wyłącznie) ubezpieczeń kapitałów i dochodów z r. 1835. Towarzystwo to **jako specjalne jest jedynem** od roku 1835 i podczas istnienia był. tut. rządowego ubezpieczenia w Królestwie nie funkcjonowało, a dopiero z początkiem r. 1878 otworzyło specjalną Jeneralną Reprezentację dla Królestwa w Warszawie (Królewska Nr 6).

Gwarancja najpewniejsza. Zasady dalekie od spekulacji. Ubezpieczeni po 5-ciu latach mają **udział w zyskach,** które w formie dywidendy za rok 1873 obliczone do wypłaty w r. 1879 w ilości 9% z rocznych składek. — Polisy mają już po 3 latach i za życia swoją realną wartość, Towarz. bowiem udziela na takowe pożyczki, lub je odkupuje. — Dla opłaty premji istnieje **3 miesięczna prawna prolongacja** po terminie.

Stowarzyszeniom fabrycznym, rzemieślniczym i wszelkim innym, łączącym się w celach ekonomicznych w gruppy ubezpieczeń życiowych, Towarzystwo czyni **znaczne ustępstwa** i daje dogodniejsze warunki.

Ogólna liczba wydanych polis 15,800 **na 52 miljonów rs.,** umorzonych 8,300 polis na **30 miljonów rs,** (w tej liczbie wypłacono samych pośmiertnych kapitałów za 1761 osób rs. 6,108,984). Obecny stan majątkowy Towarzystwa **rs. 5,000,000** w tem fundusz dywidendowy dla ubezpieczonych 114,000 rs, W Królestwie obecnie ubezpieczonych 650 osób na rs. 2,000,000.

Towarzystwo to nie miało nigdy żadnych zatargów z posiadaczami polis i wypłaca kapitały bez żadnych uciążliwych formalności we wszystkich wypadkach śmierci, i chociażby nawet nastąpiła z powodu chorób epidemicznych jako to: cholery, ospy, dżumy i t. p.

Ciemnych i zwodnicze nadzieje ukazujących kombinacji na dożycie i na posagi dla dzieci, tak zwanych: **«Tontinowe assocjacje»,** czyli **«Wzajemne stowarzyszenia na przeżycie»** z reassekuracją, Towarzystwo Rossyjskie **nie wprowadza,** lecz proponuje najkorzystniejszy rodzaj ubezpieczenia na dożycie (na posagi dla dzieci), z wymienieniem ubezpieczonej summy w polisach, za opłatą daleko **tańszej** premji od wszystkich innych Europejskich Towarzystw ubezpieczeń na życie i kass oszczędności.

Bliższe informacje udzielają się bezpłatnie w Jeneralnej Reprezentacji Tow., ulica **Królewska Nr 6** naprzeciw placu kościoła Ewangelickiego. Zdolni i sumienni współpracownicy znajdą zajęcie. — Jeneralny Inspektor Towarzystwa: **Emiljan Rożejowski.**

1—0—2173—

PENSJONARKA,

Polka Mazurka, Michała Mazurkiewicza. **za 15 kop.,** wyszła nakładem księgarni pod firmą **A. B. Bogucki.** — Krakowskie-Przedmieście Nr 7 i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. —2107—1—3

Lekcje Tańca

udziela u siebie i w domach prywatnych.—Róg Leszna i Orlej Nr 716/19. — **W. Puchalski.**
6—6—1372—



GŁÓWNY

MAGAZYN PIECÓW

krajowych **podług na świeższych modelów zagranicznych** oraz

Kominków i Drzwiczek hermetycznych

poleca

A. DIETRICH

ulica Królewska, drugi dom od Krakowskiego Przedmieścia Nr 3.
6—10 — 373 —

Nafta Salonowa:

Prima filtrowana, kop. 80.
Nafta amerykańska, Nr 1, kop. 64,
Nafta amerykańska Nr 2, kop. 55.
Olej do jedzenia w różnych gatunkach.
Olej do palenia.
Oliwa do palenia jako i do maszyn, po cenach zniżonych, tak przy sprzedaży hurtowej, jako też i przy detalicznej.

Poleca Skład Mydła i Świec
Walentego Kronenberg.
Róg Żabiej i Żelaznej Bramy Nr 6, wprost sprzedaży ryb, trzeci sklep od rogu.
3—6 — 2157 —

Mam zaszczyt zawiadomić Publiczność łaskawie darzącą mnie zaufaniem, iż w tych dniach dostawiłem do Warszawy

świeżą partję dobrego mięsnego

BULJONU

w tabliczkach, obwiniętych w kawowy papier i opatrzony w moją etykietę tegoż koloru, z dołączoną drukowaną informacją. Buljon ten czasowo sprzedaje się bardzo tanio, bo po **rs. 1** funt i po takiej cenie obowiązały się sprzedawać następujące firmy: **Wanda** Marszałkowska i róg Jasnej. **Przedsiębierstwo nabiałowe** ul. Trębacka Nr 4; Pani **Szczucka** Nowy-Świat Nr 15 i **S-ka Połączonej Pracy Kobiet,** ul. Berga Nr 9.

Hurtowa zaś sprzedaż z właściwem dla pp. handlujących ustępstwem, u pp. **Fr. Fuchs i Synowie** ul. Miodowa; hurtowa i detaliczna u p. **Stanisławskiego** gmach Teatralny i hurtowa i detaliczna u pp. **Sowińskiego i Szulca,** przy ulicy Długiej, gdzie nadto na żądanie **w godzinach rannych** w pokojach śniadaniowych, **buljon mój ma być podawany na szklanki.**

W. Kleczkowski.

1—3 — 2036 —

Potrzebny jest zaraz

Fortepian

nowego fasonu, w dobrym zupełnie stanie, za umiarkowaną cenę. Ktoby miał takowy na sprzedaż, niech zostawi adres w Hotelu Saskim u szwajcara. 2—3 — 2166 —

Zakład wynajmu

Karet, Powozów

i Omnibusów spacerowych.

Plac Warecki Nr 18,

poleca się względom Szanownej Publiczności.
—24466—5—0

WIELKA KORZYŚĆ NA CZASIE.

20% niżej cen dotąd praktykowanych

MAGAZYNY

Ubiorów Męzkich

STANISŁAWA BIAŁOCHUBKA

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 23 i Rymarskiej Nr 5.

Z powodu kończącego się sezonu zimowego, chcąc dać sposobność każdemu ubrać się elegancko i tanio, obniżyły cenę garderoby o 20% niżej cen dotąd praktykowanych, a mianowicie:

ŚWIĘTO-KRZYZKA Nr 23.

ŚWIĘTO-KRZYZKA Nr 23.



ŚWIĘTO-KRZYZKA Nr 23.

SWIĘTO-KRZYZKA Nr 23.

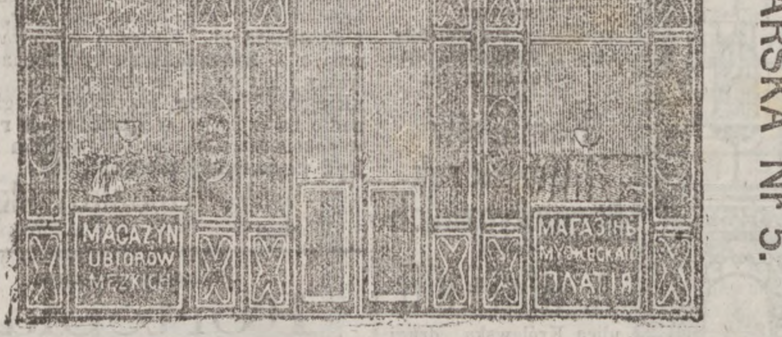
CENNIK

Palta watowe	od rs. 25.
Palta jesienne	„ 22.
Garnitury żakietowe	„ 25.
Garnitury marynarkowe	„ 24.
Spodnie zimowe	„ 6.
Kamizelki	„ 3.

Biorącym za 100 rubli, odstępuje się 5%.

RYMARSKA Nr 5.

RYMARSKA Nr 5.



RYMARSKA Nr 5.

RYMARSKA Nr 5.

Garderoba gotowa wykończona z wszelką dokładnością.

Wszelkie obstalunki wykonywają się z gustem i elegancją na żądanie wykończają się w ciągu 24 godzin.

Wielki wybór materjałów.

Na prowincję wysyłają się objaśnienia wzięcia sobie miary na ubranie. Obstalunki wysyłają się franko.

Z uszanowaniem, ***St. Białochubek.***

3—0 — 1388 —

Filtry Francuzkie i Angielskie (od rs. 1 kop. 50).

Wiadomość w **Kantorze Frencuzkim Alberta Krasnodębskiego i S-ki,** róg ulic: hr. Berga i Mazowieckiej w domu hr. Krasińskiego. na parterze. 4—6—1736—



Summy nieletnich

rs. 10,000 i 15,000 oraz **36,000** rs., które mogą być podzielone, są do umieszczenia na hypoteki domów; również do odstąpienia summy rs. **12,500 i 6 500,** na pierwszych numerach domów w Warszawie, a także **do sprzedania trzy domy** na dobry procent, w szacunku od 26 do 50,000 rs. Wiadomość Długa Nr 24, od frontu, 2-gie piętro, w korytarzu drzwi na lewo, gdzie skrzynka do listów, z rana do 11-ej, po południu od 3½ do 5. 3—4—1926—

W nieruchomości Nr 1763, nowy 2, przy ulicy Marszałkowskiej, w najpiękniejszej części miasta, każdego czasu, rocznie lub na letnie mieszkanie, jest **do wynajęcia**

WILLA,

otoczona wieloletniemi świerkami, z obszernym ogrodem, składająca się z dziesięciu pokoi, dwóch kuchen angielskich, kilku piwnic, wozowni, stajni i innych wygód, oraz oddzielnie

Lodownia,

mogąca pomieścić znaczną ilość lodu.—Bliższą wiadomość powziąść można u miejscowego stróża Wincentego, lub też u właściciela przy ulicy Nowy-Świat Nr 41, piętro drugie, mieszkania 9; pomiędzy godziną 4 a 6 po południu. —2196—1—3

Potrzebnym jest zaraz

EKONOM

na osobny folwark, z dobremi świadectwami. Wiadomość u p. Sibersztyka, róg Pańskiej i Wielkiej Nr 17/1435. —2130—2—3

OSOBA

w średnim wieku, znająca się praktycznie na gospodarstwie, z dobrą rekomendacją, życzy sobie objąć miejsce na prowincii lub też w mieście u wdowca albo u kawalera.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 16, gdzie stróż miejsce wskaże. —2158—2—3

SKLEPOWA

przyjemnej powierzchowności, obznajmiona ze sprzedażą rękawiczek, do **fabryki rękawiczek** potrzebną jest od 1-go Marca r. b.—Wiadomość Tłomackie Nr 6/570/1. mieszkania 8, na dole. —2087—2—3

Ważna Wiadomość dla PP. Ogrodników!

Jest do wydzierżawienia na lat kilka **KOLONJA** na Czystem Nr 71, należąca dawniej do SS-ów Łętowskiego, mająca rozległości mórg 11, na której znajduje się tysiąc kilkaset drzew fruktowych, dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie. Wiadomość na Pradze pod Nr 248 u Właściciela. —1368—3—3

---

56 KOP.

Garniec Nafty Amerykańskiej,

16 kwaterek na miarę, a 7½ funta na wagę, **w Składzie oleju Fabryki Łotoszyńskiej,** naprzeciw Zamku, czerwone litery na białych znakach, po schodkach. —2102—2—6



Jest do sprzedania

PIANINO

za rubli 350, palisandrowe, wcale nieużywane. Widzieć go można codziennie od godz. 10 rano do 1 po południu; ulica Chłodna Nr domu 40, mieszkania 6. —2108—2—3

Kuchnia Resursy Obywatelskiej

na Krakowskiem-Przedmieściu i Resursy Kupieckiej na Senatorskiej, wydaje obiady z doborowej prowizji, po cenie od kop. 50 do 90. Oraz przyjmuje wszelkie zamówienia na Śniadania, Obiady i Kolacje, które wykonywa z największą akuratnością i po cenach umiarkowanych. O czem zawiadamiając mam honor polecić się względom Szanownej Publiczności.

Józef Snowacki.

—1277—6—6

Koleje Żelazne.

	Odchodzą god. min.	Przychodzą godz. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	1 45 w.	8 40 r.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 r.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
Nadwiślańska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	6 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeńs.	12 55 p.	10

NAUCZYCIELKA,

z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki na własnym fortepianie lub na mieście. — Wiadomość u rządcy domu, ulica Freta-Szeroka, w bramie gdzie tania kuchnia. —1715—3—3

DENTYSTA KOHAN leczy ból zębów i wstawia zęby jak naturalne. W nieobecności jego przyjmuje siostra. Róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 17, dom Bocka. —6—6—1605

Dystylarnia Parowa

F. Jankowskiego

w Warszawie

zawiadamia niniejszem Szanownych Kupców, że sprzedaż hurtowa wódek słodkich, likierów, araku, koniaku, do czasu otrzymania właściwej decyzji Władzy, wstrzymaną zostaje. O rozpoczęciu sprzedaży wyżej wymienionych trunków, oddzielnie ogłoszonem będzie. Wódki czyste, jako to: alembik, starka, szumówka, oraz spirytus, sprzedają się bez przerwy na zasadzie obecnie obowiązujących przepisów. 3—3 — 2024 —

Magazyn Bonbonierek

krajowych i zagranicznych po cenach przystępnych.—Ulica Nowo-Zielna róg Królewskiej. 6—12—1354—

Pierze i Puch,

sprzedaje się za Żelazną Bramą, przy placu targowym, w domu pana Fenigsteina, vis-à-vis wodociągu Nr 963/5.

Pierze darte nowe, od kop. 35.
Puch zwyczajny od kop. 90.
Puch edredynowy na funty i na arkusze, funt po rs. 8 i przyjmują się wszelkie obstalunki na gotową pościel, w najlepszym gatunku i po najtańszych cenach.

—1754—3—6 **Apfelbaum.**

Potrzebny jest

Uczeń

do apteki na prowincję, o 4 godziny od Warszawy koleją Warszawsko-Bydgoską.— Wiadomość u rządcy domu Nr 25/473 B, plac Teatralny. —2050—2—3

Suma od **3 000** do **5,000 rs.,** lub od **15,000** do **20,000 rs.,** żądaną jest zaraz na pierwszy numer hipoteki nieruchomości w Warszawie. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, zastać można od godz. 10 tej do 12-tej i od 5 tej do 7-mej, w święta do 11-tej z rana. 6—6—1419—

Nauczycielki i Guwernerowie,

znajdą korzystne posady w Rekomendacji Natalji C.—Ulica Bielańska Nr 17. —1780—2—

OSOBA

młoda, zręczna, uprzejma, wysokiego wzrostu, posiadająca poręczenie wiarogodnych osób, potrzebna jest do sprzedaży do Magazynu **J. Matuszewskiego**, ulica Wierzbowa Numer 4. 2—3 — 2153 —

SKLEP

w zaludnionem miejscu, na sprzedaż pieczywa i wiktuałów, pod bardzo korzystnemi warunkami do wynajęcia.—Wiadomość w kantorze Piekarni Warszawskiej, ulica Leszno Nr 40 lit. A. —2191—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 478c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 23 Января (4 Февраля) 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 27.

Dnia 4 lutego 1879 roku. — *Wtorek* — *Dnia 23 stycznia (4 lutego) 1879 roku.*

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA
otrzymała na **skład główny** dzieło pod tytułem:
AWANTURNICY
powieść przez
Gustawa Aimard,
przekład z francuzkiego
2 tomy w 8-ce **rs. 1 kop. 50.**
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. 3—3—1562—

Księgarnia i ekspedycja pism
B. CASSIUSA,
dawniej S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej Nr 14, poleca następujące dzieła swojego nakładu:
„Opowiadania i studja historyczne"
KAZIMIERZA JAROCHOWSKIEGO.
Cena rs. **1** kop. **20**, z przesyłką rs. **1** kop. **30.**
„O cześć ojcowską",
powieść przez
WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO.
Cena **75** kop., z przesyłką **85** kop.
Nabywać można we wszystkich księgarniach. 5—6—1349—

Potrzebna
OSOBA
młoda, obeznana z handlem, oraz aby mogła w chwilach swobodnych zająć się domem— Wiadomość: Kapitulna Nr 3, na 2-em piętrze. —2139—3—3

Potrzebną jest zaraz
PANNA
do zakładu tapicerskiego, umiejąca szyć na maszynie.—Tamże jest do sprzedania **Maszyna.** — Wiadomość: ulica Królewska Nr 19, u tapicera. —2151—3—3

Francuzka Bona,
dopiero co przybyła z Francji, **Szwajcarka bona**, francuzka guwernantka, szwajcarka guwernantka, angielka i osoby zdolne na lekcje lub demi-place, poszukują pracy. Krakowskie Przedmieście N. 7, Rekomendacja Dąbrowskiej. 6—3—1836—

OGŁOSZENIE.
Komisja specjalna do spraw majątku Strzegocin, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15 (27) Lutego roku bieżącego o godzinie 12-ej w południe, na folwarku Strzegocin, powiatu Pułtuskiego, będą sprzedawane z publicznej licytacji zapasy suchych desek i bali dębowych, jesionowych, brzostowych i brzozowych około 200 sztuk.

Licytacja zacznie się od sumy szacunkowej oddzielnie każdego gatunku.

Przystępujący do licytacji obowiązani przed jej zozpoczęciem przedstawić vadium w ilości rs. 50, które odstępującym od licytacji natychmiast zwrócone zostaną.

Utrzymujący się przy licytacji obowiązany natychmiast uiścić należność i przyjąć kupiony materjał po ukończeniu licytacji.

Szczegółowe informacje o ilości i rodzaju materjału mogą być udzielane w kancellarji kommisarza do spraw włościańskich w m. Pułtusku. 2288—1—3—

Potrzebny jest
OFICJALISTA
z kaucją rs. 2,000, do gospodarstwa przemysłowego, w którym mając sobie jeden dział eksploatacyjny powierzony wyłącznie, od całej sprzedaży z tegoż, zapewnioną mieć będzie tantjemę, prócz pensji i ordynarji. — Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra Nr 5 (róg Wspólnej), lokalu Nr 20; rano do godz. 10 lub między 2 a 5. —2020—3—3

Zdolny Kuchmistrz,
przyjmuje zamówienia na **Bale i Wesela.**— Wiadomość w sklepie produktów wiejskich Anny Witte, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62. —1300—3—6

Nauczycielka Muzyki,
z dyplomem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje na godziny, jako też przysposabia osoby mające wstąpić do tegoż Instytutu.—Bliższa wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 39, mieszkania 11. —2281—1—3

Poszukiwaną jest
FRANCUZKA,
wyższego wykształcenia, z gruntowną znajomością języka i literatury francuzkiej, na demi place lub na parę godzin dziennie; warunek konieczny: świadectwa pełnionych obowiązków pedagogicznych w domach znanych i zacnych. Wiadomość: Nalewki Nr 12, drugie piętro, drzwi na prawo. —2259—1—3

Rekomendacja Nauczycielska
w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 16, wprost kościoła Ś-go Krzyża, 1-sze piętro, ułatwia wybór żądanych nauczycielek, nauczycieli i bon cudzoziemek, przyjmuje do zapisu osoby pracujące w zawodzie nauczycielskim, wszelkie zlecenia w tym rodzaju zarówno dokładnie i z gwarancją, są załatwiane przez korespondencję, jak i osobistem się porozumiewaniem. Korespondencja do biura winna być zaopatrzoną w marki pocztowe, na żądane odpowiedzi.—W powyższej rekomendacji, wakuje kilka posad dla uzdolnionych nauczycielek. —1721—2—3

PANNY
uzdatnione i podręczne do sukień, potrzebne są zaraz do pracowni, przy ulicy Wareckiej Nr 7, mieszkania 18. —2060—3—3

Potrzebną jest
PANNA
dobrze uzdolniona w krawieczczyznie damskiej, oraz do szycia bielizny, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 58,— stróż wskaże. —2300—1—3

Potrzebną jest
P A N N A
do szycia bielizny domowej. — Wiadomość w składzie papieru B. Bolcewicza, Nowy Świat Nr 41. —2274—1—2

Przyjmują się **Panienki do wspólnej edukacji prywatnej,** tak przychodnie jak i pensjonarki, na warunkach przystępnych.
Szumowska.
Freta Szeroka Nr 5, mieszkania 10. —2261—1—3

Upoważniony od wyższej Władzy Naukowej
KORREPETYTOR,
udziela korrepetycji w zakresie gimnazjalnym. Wiadomość w Kiosku przy rogu Jerozolimskiej i Nowego-Światu. —2304—1—3

Prof. G. de Préchamps,
ma do umieszczenia **Francuzkę młodą,** dyplomowaną, znającą muzykę, świeżo przybyłą. Tamże na wyjazd potrzebna **młoda Polka,** znająca dobrze język francuzki i muzykę, za rs. 250.—Długa Nr 23 (Eldorado). —2326—1—3

SKLEPOWA
potrzebna jest do sprzedaży pieczywa, z kaucją rs. 50.—Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 1, u piekarza. —2251—1—1

Rodowita Niemka,
młoda, mówiąca gramatykalnie językiem niemieckim, umiejąca szyć, z dobremi świadectwami, zechce się zgłosić do właściciela domu Nr 27, ulica Solec. —2306—1—3

Profesor Francuz,
z dyplomem, świeżo przybyły z Francji, pragnie udzielać lekcje za cenę umiarkowaną, u siebie w mieszkaniu lub też na mieście.—Ulica Wilcza Nr 9, mieszkania 20; zastać można od godziny 2 do 4. —2312—1—3

Konduktor
do rozwożenia pieczywa, który już rozpoznany w tem fachu, znaleźć może czynność zaraz.— Wiadomość w sklepiku, Stare-Miasto Nr 8. —2310—1—3

Potrzebny jest zaraz
CHŁOPIEC
umiejący czytać i pisać, 16—17 lat mający, do pomocy w składzie wódek, przy dystylarni W-go K. Schnaider, na placu Ś-go Aleksandra. —2267—1—2

BUCHHALTER,
znający języki: niemiecki i francuzki, oraz korrespondencje i posiadający świadectwa z pierwszorzędnych kantorów, poszukuje odpowiedniego miejsca.—Adresy proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. S. B. Nr 600. —2260—1—3

Potrzebny jest zdolny
DRUKARZ LITOGRAFICZNY,
do zakładów typograficznych S. Orgelbranda Synów.—Bednarska Nr 20. —2307—1—2

Były Urzędnik,
w średnim wieku, wolny, znający Sądownictwo obecne i Administrację, potrzebuje przyjąć zarząd domu za mieszkanie.—Wiadomość w sklepie bielizny, Nowy-Świat Nr 19. —2305—1—3

CZŁOWIEK
uczciwy i pracowity, z małą kaucją, może znaleźć zajęcie w składzie węgli, pierwszeństwo może mieć, który już pracował w podobnem interesie.—Wiadomość w składzie mydła, ulica Bednarska Nr 14. —2235—1—2

Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Ul. hr. Berga Nr 11.—Znaczny wybór Pończoch i Skarpetek białych i kolorowych, Kamaszy.—Haloki, Kaftany, Chustki i Okrycia balowe.—Ceny Fabryczne.
2169—1—0

Rekomendacja Nauczycielska
Nowy-Świat Nr 52.
Są korzystne posady dla nauczycielek wysoko wykształconych, szczególnie w języku **francuzkim i muzyce;** potrzebna na wyjazd bona francuzka, lub polka mówiąca dobrze po **francuzku;** są do umieszczenia **bony niemki. M. S.** 2320—1—1—

Potrzebny Wspólnik,
z kapitałem rs. 550, do interesu nowo rozwiniętego, pierwszego w tutejszym kraju, w którym już jest tygodniowo do rs. 20, czysrego dochodu,—Wiadomośc na miejscu ulica Mokotowska Nr 6, mieszkania Nr 7, 2254—1—1—

Uczeń Szkoły Handlowej,
z patentem gimnazjum filologicznego, znający języki: niemiecki i francuzki z konwersacją, poszukuje pomieszczenia jako korrepetytor lub lekcyj na godziny.—Oferty proszę składać pod literami J. A. —1905—3—3

BONA
rodowita niemka, młoda i z wyższem wykształceniem, potrzebną jest dla nauki i konwersacji z chłopczykiem. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 5, mieszkania Nr 8. —2101—1—1

UCZEŃ DO CUKIERNI.
Potrzebny jest uczeń do cukierni **E. Kwiecińskiego**, przy ulicy **Leszno Nr 28,** w wieku 13—14 lat, dobrej konduity i z prowincji.—Osoby interesowane raczą się zgłosić listownie jeżeli osobiście jest im trudno porozumieć się. 2129—1—2—

Do jednego z majątków w guberni Lubelskiej potrzebni są **dystylator** do założenia i prowadzenia nowej dystylarni, jako też **fabrykant** do prowadzenia olearni, w tejże guberni jest do sprzedania.
KILKA MAJĄTKÓW
Do majątku niedaleko Warszawy potrzebny jest rządca, majątek jest niewielki, zarząd ma być oddany na tantjeme, przy złożeniu odpowiedniej kaucji.

Bliższe objaśnienia będą udzielone w kancellarji adwokata przysięgłego, Klemensa Głębockiego Nr 41, wprost Skweru. 2279—1—3—

Rs. 1800,
jest do ulokowania na domu murowanym w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość w zakładzie zegarmistrzowskim przy ulicy Senatorskiej obok Kanoniczek, od 11-tej do 12-tej rano. 2313—1—2—

Rubli sr. 30,000,
częściowo jest do wypożyczenia na hypoteki dóbr ziemskich, oraz domów w Warszawie, Wiadomość ulica Zielna Nr 22, mieszkania 5, od godziny 3-ej do 5-tej po południu; posrednictwo się wyłącza. 2316—1—2—

65 KOP.
garniec nafty amerykańskiej białej najlepszej, **60 kop.** garniec drugiego gatunku sprzedaje się w składzie mydła i świec J. Wojcickiego. Róg Ordynackiej i Nowego-Światu Nr 64.—Tamże są **świece stearynowe** najlepsze, pełny funt kop. 30. 2237—1—3

Zakład Introligatorski
Władysława Dłużniewskiego
w Warszawie, Nowy-Świat Nr 58, (3-cia brama za Ordynacką).
Przyjmuje do oprawy wszelkie książki, pisma perjodyczne, oraz wykonywa wszelkie roboty introligatorskie, z całą sumiennością i w terminie naznaczonym, po cenach możliwie najniższych. 2296—1—3—

F U T R O
szopy nowe, nieużywane, do sprzedania za rs. 60—Wiadomość Ś-to Jerska Nr 12 bez litery; w oficynie poprzecznej pod Nr 3, na 3 pitrze, rano od 9½ i po południu od godz. 3 do 5, stróż wskaże. 2314—1—3—

Jest do sprzedania
NIERUCHOMOŚĆ
składająca się z domu murowanego, piętrowego, z dwóch domów drewnianych, (letnich mieszkań, stosownie urządzonych, z wszelkiemi wygodami), obszernego ogrodu owocowego, i placu frontowego od dwóch ulic, zdatnego na urządzenie kilku posesji, w na piękniejszej części miasta.—Mieszkania w domu murowanym są do najęcia każdego czasu.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 17, między 5-tą a 7-mą po południu, stróż wskaże. 2315—1—6—

Do sprzedania:
Suknie jedwabne i bareżowe, **4-ry poszewki** jedwabne. **paltocik** na futrze, **kamasze** dla panienki i lustra.—Wiadomość: Nowogrodzka Nr 21n, dom W. Mausbergera a nie Dzierżanowskiego, stróż wskaże mieszkanie Nr 2. 2282—1—3—

PIANISTKA
przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące i bale.—Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Zamku Nr 105, u fabrykanta instrumentów, na 2-m piętrze. —2038—2—3

MAMKA
ze świeżym pokarmem, do umieszczenia, u akuszerki, róg ulicy Świętojańskiej i placu Zamkowego Nr 113, gdzie także i na czas słabości przyjmuje.—**Stedler.** —2094—2—3

Potrzebne są
Panny
bardzo zdatne do staników, spódnic i ubierania rękawków.—Podwale Nr 8, 1-sze piętro. —2048—3—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania
PIANINO
palisandrowe, zupełnie nowe, pierwszorzędnej fabryki paryzkiej strony skośne, cały blat metalowy, o 3-ch szprejcach, z mechanizmem najnowszego systemu, za rs. 410, to jest rs. 60 niżej kosztu. Gwarancja trzechletnia. Widzieć można przy ulicy Leszno Nr 54, mieszkania Nr 1. na dole od frontu.—1708—6—6

Z powodu wyjazdu do sprzedania
parę Szaf,
najnowszej mody, wiedeńskiej fabryki, z drzewa francuzkiego orzecha, **stół jadalny** rozkładany i krzesła gotyckie, oraz obrazy olejodruki w ramach złoconych, piękny wybór.— Piekarska Nr 4, piętro 1-sze. 2256—1—2—

Tapicer
LUDWIK ŻEBROWSKI,

mieszkający pod Nr 23,
przy rogu ulic: Hożej i Mokotowskiej, vis-à-vis dystylarni p. Schnajdra, przyjmuje **WSZELKIE ROBOTY TAPICERSKIE**, po cenach **najtańszych** — podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd** na **prowincję**, które **wykonywa jak najakuratniej.** —3—3—23751

Rodowita Niemka,

niedawno przybyła, mówiąca czystym językiem niemieckim i cokolwiek mówiąca po polsku, poszukuje miejsca Bony w jakim znacznym i zacnym domu, lub do towarzystwa.— Wiadomość na Pradze pod Nrem 158, w oficynie w podwórzu, naprzeciw bramy.
—1176—5—6

Nie rwać Zębów!

Starszy Felczer, uwalnia od bólu zębów popsutych każdego cierpiącego, bez użycia jakich bądź narzędzi, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym. — Adres: Krakowskie-Przedmieście Nr 20, na dole w dziedzińcu, na przeciw ulicy Hrabiego Berga.
J. WOLFF, Felczer Starszy.
—1422—3—6

Drzewerytnia Warszawska
Chłodna Nr. 19,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres sztuki drzeworytniczej wchodzące, a mianowicie: portreta, kopje obrazów, widoki miejscowości, winety i medale wszelkich wystaw dla handlujących etc. etc. etc.—Do tegoż zakładu potrzebni są **uczniowie.** — Chłodna Nr 19, w Warszawie. 3—3—1820—

Rs. 2,500

zaraz jest do wypożyczenia na hypotekę miejską lub wiejską w pierwszej połowie wartości nieruchomości.—Wiadomość w kancelarji Notarjusza Nostitz-Jackowskiego, Miodowa Nr 3, między godzinami 10-tą a 2-gą rano i 4-tą a 7-ą wieczorem. 2—3—1829—



W Dobrach Żulice własności W-go Władysława Makomaskiego w powiecie Tomaszowskim guberni Lubelskiej jest do sprzedania: 1) Parę rosłych karecianych koni. 2) Trzy ogiery rasy orientalnej zdatne do rozpłodu i wierszchu, z których jeden czystej krwi. 3) Dwoje koni wierzchowych klacz bułana i koń siwy. Prócz tego kilka pojedyńczych koni. Wszystkie wieku lat 5 i 6. Najbliższa stacja kolei Rejowiec, komunikacja pocztą do Zamościa, dokąd na żądanie wysłane być mogą okazje za uwiadomieniem listownem Zarządu Ekonomicznego Dóbr Żulice **poczta Tyszowce.**
Bliższych szczegółów udzieli właściciel codziennie od godziny 10 do 1 rano. Ulica Chmielna Nr 1. —1882—2—3

Nadszedł świeży transport:

Masła litewskiego solonego i bez soli; **Sery** w różnych gatunkach, **Powidła** węgierskie, po cenie bardzo przystępnej.—Nowy-Świat Nr 19, w sklepie pieczywa. —2142—2—6

KAWIARNIA,

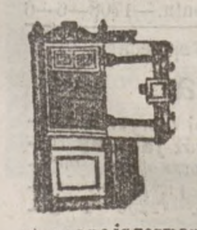
przy jednej z pryncypalnych ulic, do odstąpienia z wszelkiemi rekwizytami. — Wiadomość w kantorze służących pzzy ulicy Chmielnej Nr 10. —2110—2—3

Jest do sprzedania
Kurjer Warszawski

od roku 1875—1879, na Pradze, ulica Wołowa Nr 238b. przy rogatkach Moskiewskich, mieszkania Nr 3. —2112—2—2

Jest do sprzedania
Dwoje Skrzypiec

koncertowych, za pomierną cenę, w domu Parysa, przy ulicy Ordynackiej Nr 6 nowy, stróż wskaże. —1862—2—3



SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,
Nowy-Swiat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane iz rozmarami i wagą. 32—72—20365

Dentysta H. Vogel z Berlina,

ma zaszczyt licznym swoim klientom w Królestwie donieść, iż w krytce przybędzie do Torunia dla udzielenia pomocy zgłaszającym się.
—2125—2—3

SUKNIE

przyjmują się do roboty, wykonywane podług żurnali, po nizkich cenach.—Trębacka Nr 7, pierwsze piętro. —2014—2—3

Z powodu słabości, jest do sprzedania z całem urządzeniem, za bardzo przystępną cenę
Kawiarnia,
przy ulicy Wązkiej Freta Nr 25.
—2081—2—3

• FOSFORAN ŻELAZA •
P. LERAS, aptekarza Dra umiejętności.

Żelazo stanowi składową część krwi: ilekroć ono znika, ciało się wyniszcza, twarz staje się bladą, apetyt znika, a krew traci naturalną swą barwę.
Pigułki, proszki, cukierki, ożelazistej zasadzie używane dla wzmocnienia, mają tę wielką niedogodność, że zawierają żelazo w stanie nierozpuszczalnym; zadając je żołądkowi bez tego już słabemu, wywołuje się zatwardzenie i czerni zęby. *Fosforan żelaza Dra LERAS* w stanie ciekłym żadnej z tych niedogodności nie posiada; jest to płyn czysty, bez woni, przejrzysty i bez szczególnego smaku, a zawierający oprócz żelaża jeszcze i pierwiastek fosforanowy, działający odradzająco na kości. Przetwór ten sprowadza skutki cudowne we wszystkich wypadkach, gdzie chodzi o przywrócenie obfitości krwi, leczy bladaczkę, kurcze w żołądku, ułatwia rozwój młodych panien, reguluje miesięczne odpływy, zapobiega upławom.

KAPSUŁKI
Z MATICO.
PP GRIMAULT i Cie apt. w Paryżu
8, Ulica Vivienne, 8.

Nechybny skutek przy leczeniu *żerzączek*, nigdy nie utrudza żołądka jak to ma miejsce przy użyciu kapsułek zawierających balsam kopaiwiany ciekły.

Dostać można w składach materjałów aptecznych pp. **Mrozowskiego i Gallego, Spiesa, K. Sierspułowskiego** i w aptekach pp. **L. Ziemińskiego** i **K. Lilpopa** w Warszawie. (*Gazeta Lekarska*)
—21,805—

CEGIELNIA

w Mosznej pod Pruszkowem, przyjmuje zamówienia na **na cegłę zwyczajną, cegłę dętą i dreny wszelkich kalibrów**. Dostawa do Warszawy na miejsce wskazane. Wiadomość w kantorze tejże cegielni w Warszawie, ulica Zielna Nr 9.
6—6 — 1101 —



4 garnitury Mebli

urzędowej roboty, rypsem kryte; szeslongi, sofy, oraz wiele innych, łóżka, materace włosiane i sprężynowe; potrzebujący może kupić bardzo tanio.—Marszałkowska Nr 50, u tapicera. —1730—3—6

Skład Maszyn
Nr 3, Tłomackie Nr 3,

sprzedaje maszyny po cenach następujących:
Maszyny do rękawiczek, oryginalne Rotha, po rs. 75.
Maszyny do bielizny po rs. 30.
Maszyny do bielizny, nożne, po rs. 55.
Maszyny do plisowania, od rs. 70.
Maszyny krawieckie, od rs. 55.
Gwarancja i nauka bezpłatna.
—1698—3—3

Ważna wiadomość!!!

Materace włosianne, trzy poduszki, funtów 30, za rs. 16; Materace waltcharowe po rs. 8; materace na ramach, po 60 sprężyn każdy, po rs. 12; drelichy niciane.—Tamże jest **garnitur mebli,** mahoniowych, rypsem kryty, używany, za rs. 90 do sprzedania.—Poleca się potrzebującym, Marszałkowska Nr 50,—tapicer.
—855—6—6



Przy ulicy Chłodnej pod Nrem 23, są do sprzedania
MEBLE:
dwa garnitury rypsem kryte, dwie kozety małe, szeslong skórą kryty, para wieszadeł, 2 nocne szafki, szafa do bielizny, stół jadalny rozsuwany, wszystko to po nader nizkiej cenie.—Wiadomość u K. Sadowskiego.—1694—2

Do sprzedania
SUKNIA

kremowa muślinowa, biała tarlatanowa i granatowa jedwabna, oraz **futro** męzkie. — Rymarska Nr 12, mieszkania 12. —2021—3—3

Są do sprzedania
dwie Maszyny szewckie,

z fabryki Mansfelda, używane lecz w dobrym stanie. — Wiadomość w pracowni K. Tomaszewskiego, przy ulicy Zapiecek Nr 2.
—2018—3—12

Największa w kraju
Fabryka Gorsetów.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że Fabryka moja wyrabia gorsety podług najnowszych paryzkich i wiedeńskich fasonów, w cenie od 5 do 100 rubli za tuzin. — **Za dokładne wykończanie** obstalunków poręczam.—Przyjmuję również zamówienia na wyroby mojej fabryki w Wiednin.
Z uszanowaniem
Wilhelm Steiner.
Fabryka w Wiedniu, Siebensterngasse. | Fabr. w Warszawie, Świętokrzyzka 24.
—2040—3—10



Magazyn Mebli
Antoniego Mursztejna,
zaopatrzony został w rozmaitego rodzaju meble i sprzedaje po **cenach umiarkowanych.**—Ulica Bielańska Nr 8 nowy na 1-m piętrze na prost Lipskiego hotelu. 4—12—1840—

Garnitur mahoniowy

składający się: z kanapy, stołu, 2-ch foteli, 12-tu krzeseł, 2-ch konsoli, stolika do kart i do szycia za nizką cenę; oraz obrazy olejne, stół z klapami jesionowy, 2 łóżka, kredens, zegar ścienny w szafce, lisy damskie atłasem kryte, i gospodarskie rzeczy, wszystko w najlepszym stanie do sprzedania. Wiadomość Erywańska Nr 5, 3-cie piętro. Tamże potrzebny **chłopiec** lub **dziewczynka** na parę godzin dziennie do wychodzenia z niewidomym panem. 3—4—1091—

Są do sprzedania
Obrazy olejne, Sztychy i Akwarelle.

Leszno Nr 37 nowy. Wiadomość u Właściciela domu. —469—5—12

Żądanem jest
KUPNO DOMU

w Warszawie, w cenie do rs. 110,000. Wiadomość u Henryka Hoffmann, Adwokata Przysięgłego, zamieszkałego przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 1771a. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. —1364—3—3

W specjalnym zakładzie A. Gałeckiej wszystkich krojów damskich, są do nabycia
MODELE PAPIEROWE
na wszystkie ubiory dla dam i dzieci od kop. 30 do rs. 2. Przyjmuje się do krajania i zupełnego dopasowania do figury, suknie i okrycia od kop. 50 do rs. 3. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro.
—1718—2—6



Jest do sprzedania
Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, z 4-ma szprejcami, nowego fasonu, z silnym i miłym tonem, prawie nowy.— Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 17, drugie piętro mieszkania Nr 7. —1273—3—3

Jest do sprzedania
FORTEPIAN

od C do A,ew kompletnie dobrym stanie.—Senatorska Nr 6, u fortepianisty. —1983—3—3

Są do sprzedania
Dwa Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, za cenę przystępną, u tapicera.—Rymarska Nr 8. —2008—3—6

Po rs. 1 za tom!

sprzedają się różne Tygodniki Illustrowane, Kłosy, oraz inne książki różnej treści, po cenie nader taniej, w księgarni J. Zalcsztejna, ulica Elektoralna róg Zimnej Nr 11.
—1248—6—6

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu).

Nie przypadnie do gustu.

Dam modnego świata, żaden z kosmetycznych artykułów tyle, ile zaawansował w tym względzie: Mokry puder (wieczna piękność.) Należy tylko uważać w skutek rozpowszechnionego fałszowania, aby na każdem pudełku był podpis właściciela magazynu à la Renaissance: Dobojanski. Podpis ten wyrażeny na banderoli na której wydrukowane ostrzeżenie w pięciu kolorach, pięciu językami. Puder wieczny jest tak zwany ze swoich przymiotów, że nie potrzebujemy tu wyszczególniać jego zasług. Główny skład ulica Wierzbowa, magazyn à la Renaissance i u Sierzputowskiego, Krakowskie-Przedmieście. 3—12—630—

Do Składu kosmetycznego magazynu á la Rènaissance

nadeszła dość znaczna partja
Londyńskiej Kolońskiej wody Nigritinu Végétalle i Pudru Veloutine, Fay.
Ceny kolońskiej wody: duża flaszka rs. 1 kop. 35; średnia kop. 60: mała kop. 35.—Nigritinu rs. 2 kop. 70.—Veloutinu rs. 1 kop. 40; z puszkiem rs. 1 kop. 70. 3—12—393—

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki, przy ulicy Freta Nr 41.
—2219—2—2

Potrzebny jest
OGRODNIK,

znający się na kwiatach i drzewach, trzy mile od Warszawy, za wynagrodzeniem 18 rubli miesięcznie, opał, światło, mieszkanie i kawał gruntu; pierwszeństwo mają kawalerowie i posiadający język niemiecki.—Wiadomość: ulica Senatorska Nr 6, w zakładzie zegarmistrzowskim p. Schuberta. —2174—2—5

Potrzebne są
Dwie Panny

zaraz, jedna do szycia bielizny na maszynie, druga podręczna, któraby znała dobrze krój. Nr 34, ulica Żelazna, mieszkania Nr 6, drugie piętro. —2175—2—3

Do kantoru Expedycyjnego w Warszawie, potrzebnym jest
Uczeń
dobrej konduity. Wiadomość w kantorze Adolfa Rosengartena na stacji towarowej dr. żel. W.-W. i W.-B., przy ulicy Srebrnej.
—2138—1—3

100 do 150 rs.

temu który wyszuka posadę techniczną, młodemu człowiekowi, który ukończył szkoły inżynierji w wyższem zakładzie technicznym w Niemczech, teaże posiada języki polski i niemiecki, również obeznany z korespondencją mając za sobą pierwszorzędne referencje i mogący w razie potrzeby dać za siebie poręczenie lub kaucją.—Oferty pod lit. X. Y. Z. Inżynier w fabryce mebli ulica Ogrodowa Nr 13 Braun et Fischler. 2103—1—3

TRZCINA

wyborowa, sprzedaż wagonami i częściowo, cena przystępna, w składzie Adolfa Koziekiego.—Twarda Nr 29. —1554—3—6

Jest do sprzedania
OGIER
gniady i tureckiej rassy **koń** maści rudej, obydwa dobrze wyjeżdżone do konnej jazdy, tamże **dwie pary chomontów** do rossyjskiej uprzęży.—Wiadomość w koszarach, Mirowskich u wachmistrza 1-go szwadronu Żandarmów. 1945—3—3



Para Koni

rosłych, ogier piąty rok, kobyła czwarty, różowo-szpakowatych, rassy anglo-arabskiej, powozowych, do sprzedania. — Wiadomość u szwajcara hotelu Saskiego. —2201—2—2



SZCZENIAKI,

oryginalnej rassy Bernardów, do sprzedania. Bliższa wiadomość w zakładzie fryzjerskim p. Kleszczyńskiego.—Ulica Podwale, pałac b. Dyzmańskich, Nr 3 nowy. —2192—2—5

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie.—Nowolipie Nr 15. —2156—2—2

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera.

Ulica Miodowa, Numer 490/1.

PIECE ŻELAZNE

od najmniejszych i najtańszych, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych, **najlepszej konstrukcji**, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność, **w wielkim wyborze nadeszły**, oraz

KUCHNIE ŻELAZNE

najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji, od najmniejszych dla osób pojedyńczych, aż do największych dla **restauracji, ozdobne i tanie** także **przynoszące znaczną oszczędność** w paliwie, **wielkiej trwałości** i mało miejsca zajmujące

p o l e c a:

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH i DROG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

2—0 — 2165 —

Ulica Miodowa, Numer 490/1.

SEULE VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Unique Dentifrice approuvé

par

L'ACADÉMIE DE MÉDECINE DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE *de toilette supérieur.* — **LE SUBLIME** *arrêt de la chute des cheveux.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue Saint-Honoré, près la rue de Castiglione.

Paris. DÉPOT : 18, boulevard des Italiens. Paris.

EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER : CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS.

Zakład nauki kroju szycia sukien, okryć, bielizny i wszelkich strojów damskich

A. GAŁECKIEJ,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85.

zwraca uwagę pań uczących się, że nauka ta potrzebuje wiedzy i wyrobionego gustu kobiety, ona tylko wtajemniczyć może we wszystkie szczegóły mód ciągle zmieniających się W Zakładzie moim od lat 24-ch wykładaną jest nauka przezemnie napisana, sposobem tak ułatwionym. iż Panie uczące się, po wzięciu kilku lekcji krają z moich materjałów.

3—6 — 1792 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI CLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

206—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

Międzynarodowa Wystawa **w Norymbergji 1877 r.** Najwyższe i jedynie Premjowane Flance Chmielu.

H. MELZER

AGENT

CHMIELU z SAAZ i FLANC w Saaz (w Czechach).

Wystawa Rządowa **w Fürstenfeld 1878 r** List pochwalny i Nagroda za wystawione Flance i Przyrządy.

Podaję do wiadomości interesowanych, że wysyłka moich

FLANC CHMIELOWYCH Z SAAZ

(powszechnie uznanych i wielokrotnie premiowanych), rozpoczyna się w połowie kwietnia. Obstalunki uprasza się czynić wcześnie. Wysyłka z gwarancją kiełkowania. Wiadmość i szczegóły tyczące się sadzenia, wysyłam **gratis.**

2—6—1909—

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną

WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

16—0 —19120—

PLACE

dziedziczne do sprzedania.

przy targu Witkowkiego (Nowym Grzybowie) położone i graniczące ze stacją Towarową drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, a mianowicie:

1-szy zawiera łokci kwadratowych $3921\frac{1}{2}$, z frontem, od targu łokci $67\frac{1}{2}$, a od ulicy Miedzianej, łokci 56 Cena rs. 6450.

2-gi łokci kwadratowych 2731 z frontem od ulicy Miedzianej łokcji 37. Cena rs. 3600

3-ci łokci kwadratowych 11,208, z frontem od targu łokci 115; na placu tym znajduje się dom frontowy drewniany, w którym mieści się bawarja, a przy niej ogród z kręgielnią. Cena rs. 18,000.

4-ty łokci kwadratowych 4571, z frontem od targu łokci 46. Cena rs. 6000.

5-ty łokci kwadratowych $4634\frac{1}{2}$, z frontem od targu łokci 46. Cena rs. 6000.

6-ty łokci kwadratowych $3413\frac{3}{4}$ z frontem od targu łokci 57, a od ulicy Wroniej łokci $57\frac{1}{2}$ Cena rs. 6000.

7-my łokci kwadratowych 2876 z frontem od ulicy Wroniej łokci 46. Cena rs. 3600.

8-my łokci kwadratowych $30,663\frac{3}{4}$, z czterema frontami, od ulicy Pańskiej łokci 95, od ulicy Okopowej, wzdłuż stacji towarowej, łokci 239, od ulicy Siennej, łokci 145, i od ulicy Wroniej łokci 168, łącznie frontu łokci 647. Na placu tym jest dom drewniany parterowy z zabudowaniami gospodarskiemi. Cena rs. 60,000.

Ceny powyższe są ostateczne. Całkowita należność, przy podpisaniu kontraktu, wymagalna.

Wiadomość przy ulicy Chmielnej w domu Nr 8, mieszkania 9, codziennie, z wyłączeniem świąt i niedziel, od godziny 4-tej do 6-tej po południu.

Wszelkie pośrednictwo osób trzecich zupełnie się wyłącza. 6—6 — 20848 —

WODA KOLOŃSKA

JOHANN MARYI FARINY

z napisem

Gegenüber dem Jülichs-Platz w Kolonji

na białej etykiecie z czarnym napisem firmy powyższej bez wszelkich ozdób złoconych lub oznaczenia jakiej innej ulicy i bez numeru domu, jest **jedynie prawdziwą** wodą kolońską.

Rzadko w którym sklepie w Warszawie dostanie tej prawdziwej wody kolońskiej, lecz natomiast sprzedają prawie wszędzie wodę kolońską rozmaitych innych Farinów, którzy są tylko naśladowcami powyższej firmy i to jeszcze po cenie takiej samej lub też drożej, za towar bez porównania gorszy.

Dla objaśnienia Szanownej Publiczności, gdzie mianowicie w Warszawie nabyć można tej prawdziwej wody kolońskiej i to po cenach najniższych, mamy zaszczyt donieść iż Skład główny tej prawdziwej wody, urządzony jest w Perfumerji

ALEKSANDRA KOCHA

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

gdzie sprzedaż się odbywa po następujących cenach:

Za flaszki oplatane słomą ¼ szampanki rs. 1 kop. 20; ½ szampanki rs. 2 kop. 40, cała szampanka rs. 4 kop. 80.

Za flaszki nieoplatane: mała flaszka 40 kop., większa podwójna k. 80, największa poczwórna rs. 1 kop. 60.

Ceny te są tak przystępne, że chyba już nie warto żadnej innej wody kolońskiej kupić, która bezwarunkowo dobrocią swoją, trwałym, przyjemnym i orzeźwiającym zapachem, wszelkie inne przewyższa.

Aleksander Koch.

2—12 — 1561 —

Z powodu zmiany interesu

Magazyn Mód i Strojów Damskich

ubiorów dziecinnych, dobrze procentujący, za przystępną cenę do odstąpienia.—Wiadomość w składzie nasion Grigotowicza, Nowy-Świat Nr 20. —2071—3—3

Potrzebną jest zaraz

pożyczka rs. 1,200,

na pierwszy numer hypoteki.—Interesanci raczą zostawiać adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami S. K.

—2198—2—3

57 Nr Nowy-Świat Nr 57.

Zakład Wynajmu Karet i Powozów poleca się Szanownej Publiczności taniością i wielkim wyborem eleganckich ekwipaży.

8—12—156—

Ktoby miał do wydzierżawienia blizko Warszawy

Folwark niewielki,

zechce nadesłać opis i adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. Y. J. 13.

—2072—3—6

Sklep wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym **B. Korpaczewskiego,** przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ul. Trębacka Nr 4.

Kupuje, zamienia, wyprzedaje:

Futra męzkie: niedźwiedzie, szopy, elki i t. d.: **damskie:** lisy, tumaki, popielice, mufki. kołnierze, obszycia z lisów niebieskich i t. d.

Ubrania męzkie: palta, fraki, tużurki, żakiety, spodnie, kamizelki i t. d.

Ubrania damskie: suknie powszednie i wieczorowe dla różnego wieku, okrycia, **koronki** i t. p. przedmioty do ubrania i toalety damskiej służące.

Utensylja i ozdoby domowe: firanki, sztory, bielizna stołowa, szkła, porcelana, lichtarze, lampy, obrazy, sztychy i t. p. przedmioty oraz **antyki.**

Maszyna do pończoch, pończochy, skarpetki.

Taniość, pewność pochodzenia przedmiotów, ich jakość daje firmie możność służenia wszystkim. 7—0—547—

Nowo otworzony

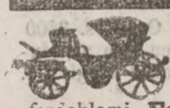
MAGAZYN
Towarów Włóczkowych

przy Fabryce rękawiczek

W. SCHRADER,

Ulica Długa Nr 23 (Eldorado) poleca Szanownej Publiczności, najmodniejsze towary włóczkowe, jako to: Kaptury, Ponszki białe i kolorowe Chalki, Chustki, Kamasze, Kamizelki damskie, męzkie i dziecinne, Polonezy, Kaftaniki, Mufki, Czapeczki, Kapturki dziecinne. **Ceny zniżone.**

5—6 —915 —



Do sprzedania

Dwa Faetony

z forčeklami. **Faetony** nowe i żywane, **Wolanty, Bryczki** na resorach i bez resorów, **zaprząg** angielski, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość u lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy. —1724—3—3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny. Ekstrakt orzechowy jako preparat czysto-roślinny, nie zawierający w sobie żadnych przymieszek metalicznych, oprócz zalet, że ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że obecnie jest najtańszą ze wszystkich farb, gdyż cena nie podwyższoną została i jak dawniej flakon rs. 2 kop. 50 kosztuje. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia **Pomada orzechowa, Olejek orzechowy,** za flakon po rs. 1 kop. 20, służące tylko do przyciemniania włosów.

Skład Główny na Warszawę

W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA,

ulica Nowosenatorska Nr 4.

4—12 — 1160 —

Do sprzedania:



Sanek kilka sztuk, oraz **Karety, Kocze, Faetoniki Bryczki,** pod Nrem 31, ulica Świętokrzyzka. —716—4—6

DOM

żądanym jest do kupna, w szacunku od rsr 20,000 do rsr. 40,000. — Wiadomość: Nowogrodzka Nr 1; zastać można rano do 10 i od 3 do 5 po południu. —1255—2—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1879 r.

LOKAL,

składający się z 3-ch pokoi z balkonem na ogród, przedpokoju i kuchni. — Wiadomość u właścicielki domu, ulica Długa Nr 23 nowy (gdzie Eldorado). —3—3—1559

Zasady muzyki i harmonji, udziela
NAUCZYCIELKA

posiadająca patent z ukończenia kursów w Instytucie Muzycznym Warszawskim.—Wiadomość w księgarni Adolfa Kowalskiego. —1207—3—3

Przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 28, drugie piętro w oficynie, otworzoną została **pracownia sukień i okryć damskich**

Bolesławy Falęckiej,

gdzie podług najświeższej mody, po cenach bardzo przystępnych, robotę wykończa starannie i na czas oznaczony. — Tamże potrzebną jest **Starsza Panna;** oraz **Panienki** do nauki. 3—3—20996—

Z powodu wyjazdu, do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowy, brokatelą kryty, zupełnie nowy, z pokrowcami; szeslong skórą kryty, szafa do bielizny, lustra dwa.—Oglądać można od godziny 10 do 2, Alea Jorozolimska Nr 11, mieszkania 11,—stróż wskaże. —1587—3—3

Do sprzedania:

Skrzypce kremońskie, fabryki Amati'ego, z r. 1669 i **Altówka** gdańskiej fabryki, przeszło 80 lat mająca.—Wiadomość na Karmelickiej Nr 1 róg Leszna, u L. Kwiatkowskiego, budowniczego. —1527—3—3

Tokarnie pedałowe, ręczne i pociągowe do gwintow i małe amatorskie, w wielkiem wyborze;
Wiertarnie różnej konstrukcji pedałowe, ręczne i do ruchu maszynowego zastosowane;
Heblarnie do żelaza i do drzewa, ręczne i do pasów zastosowane systemów praktycznych.
Szmerglowe krążki do opiłowywania wszelkich metali i do szlifowania, oraz odpowiednie do umocowania tychże maszyny, służące także do wycinania i ostrzenia zębów u pił wszelkiego rodzaju;
Nożyce do żelaza i **Tłocznie** ręczne do dziur w żelazie;
Maszyny pomocnicze i piece oszczędzające dla **blacharzy** i innych rzemiosł;
Pasy skórzane do machin belgijskie, wszelkich rozmiarów;
Armatury do kotłów i maszyn, jako to: Manometry, Wentyle, Krany, Wodoskazy, Maźnice, Oliwiarki;
Gumowe wyroby: Płyty, Sznury, Kiszki, Klapy, Krążki;
Zegary do kontroli stróżów w du-w dużych zakładach z odpowiedniemi kluczami i przyborami;
Rury płomienne do lokomobil i kotłów parowych, oraz
Maszynki do rozwiertania (roztrejbowania) rur, przy zakładaniu ich do kotłów

POLECA

w znacznym wyborze
H. SOMYA
w WARSZAWIE,

ulica Marszałkowska Nr 41,

13—0 —20643 —

Wprost Zielonego Placu przy rogu ulic Próżnej i Zielnej, do wynajęcia obszerny frontowy

Pokój

przy familii z meblami opałem i usługą, w każdym czasie do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu Zielna Nr 34, mieszkania 5. 1964—3—6—

POKÓJ

frontowy, z przedpokojem i kuchnią, oraz zlewem i wodociągiem, do najęcia od 1-go Lutego. — Wiadomość: Nowogrodzka Nr 15, u stróża. —1969—3—3

W okolicach Leszna, potrzebnym jest

POKÓJ

oddzielny, dla mężczyzny, na 1-m piętrze, przy familji, z wejściem z przedpokoju wspólnego, opałem i usługą za wynagrodzeniem oddzielnem.—Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 18, u stróża. —2202—2—2

Pokój

przy familji, bardzo ładny, zaraz do wynajęcia, — wrazie żądania, może być ze stołem, usługą i opałem.—Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 21, lewa oficyna, drugie piętro, mieszkania Nr 10. —18847—2—2

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój z kuchnią

wspólny, ciepły i suchy, na pierwszem piętrze, dla przyzwoitej osoby. — Wiadomość powziąć można przy ulicy Browarnej nr 1, u stróża. Tamże potrzebne są **PANNY** podręczne i do nauki. —3—3—1710—

P O K Ó J

przy familji, z meblami lub bez, dla osoby pojedyńczej przyzwoitej, zaraz do najęcia.—Mazowiecka Nr 1, mieszkania 21. —1858—3—3

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do odstąpienia

Mieszkanie

z 3-ch pokoi wraz z kuchnią oddzielną górą i piwnicą na 1-szem piętrze w pałacyku w podwórzu, okna na ogród, schody oddzielne, Kontrakt do Ś-go Jana.—Wiadomość na ulicy Twardej Nr 6, dom dawniej Granzowa w pałacyku, pod Nr 5 mieszkania. 2252—1—2—

Potrzebnem jest zaraz

MIESZKANIE

suche, bardzo ciepło i należycie opatrzone, dla osoby słabej, złożone z 3-ch pokoi (okna na południe) z kuchnią, od frontu, na jednej z ulic w środku miasta. — Wiadomość dać trzeba do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit A. B. pośpiesznie. 2253—1—2—

W domu pod Nr 873 (21) przy ulicy Ogrodowej położonym i będącym własnością Arcikonfraternii Literackiej, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

obszerna piwnica,

pod całym domem frontowym, na skład win, owocow, oraz innych przedmiotów niesprowadzających wilgoci lub zamakania fundamentów. 2287—1—3—

Dla pp. właścicieli i rządców domów.

Od 1-go Marca potrzebna stajnia na 12 lub 16 koni, z odpowiednią wozownią i pokojem, z kuchnią dla furmanów; przy tem w tymże domu byłoby porządanem mieszkanie składające się z 4-ch do 5-ciu pokoi z kuchnią, i drugie z 2-ch pokoi.—Oferty proszę adresować: plac Aleksandra Nr 8 mieszkania 6, W. Piotrowskiemu. 2257—1—3—

Jerozolimska Nr 17 nowy, są zaraz do wynajęcia

DWA SKLEPY,

jeden duży z mieszkaniem, drugi mniejszy bez takowego.—Wiadomość bliższa na miejscu. —2011—3—3

Lokal złożony

z sześciu Pokojów i Kuchni

z trzema wchodami, zajmowany obecnie na Zakład Naukowy, jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b., lub wcześniej, gdyby to było najmującemu dogodniej.—Wiadomość u Rządcy domu, ulica Miodowa Nr 3. 6—6—1056—

Od 1-go Kwietnia r. b. do wynajęcia

Sklep,

z pokojem, piwnicą i górą wspólną rocznie rs. **300.**

na pierwszem piętrze od frontu **Trzy Pokoje** z balkonem, przedpokojem i kuchnią, piwnicą i górą wspólą rocznie rs. 400.

Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538/3.

3—6 — 1692 —

Pierwsze piętro od frontu

składające się z 7-miu pokoi, kuchni z wodociągiem i zlewem, spiżarni, drwalni, piwnicy i oddzielnej góry, będzie do wynajęcia od 1-go Stycznia 1880 r. a to w domu Nr 76 nowy przy ulicy Nowy-Świat, obok Piekarni W-go Łapińskiego. Chcący wcześniej się umówić o najem i uporządkowanie tego lokalu, raczą zgłaszać się o to do właściciela domu zawsze do godz. 11-tej rano i od 2-giej do 5-tej po południu. 2244—1—3—

Przy familji jest do wynajęcia

POKOIK

z całodziennym stołem i usługą, dla kawalerów izraelskich.—Ulica Grzybow, wprost Królewskiej Nr 1, mieszkania 4. —1312—3—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Siennej Nr 11

PIĘĆ POKOI

z balkonem, dwoma niszami, dwoma przedpokojami, kuchnią, śpiżarka, wygódką, na 1-m piętrze, nad antresolą.—**Dwa Pokoje** z balkonem, niszą, przedpokojem, kuchnią, wygódką, w antresoli i takież mieszkanie na 2-m piętrze nad antresolą. —1258—3—6

Dla lubiących spokejność, jest do wynajęcia od 8-go Lutego przy familji

Pokój

duży, o dwóch oknach, z meblami, za rs. 15 miesięcznie, na 2-m piętrze.—Nowy Swiat Nr 47,—stróż wskaże. —2033—3—3

Jest do wynajęcia

P O K Ó J

duży, z meblami od frontu, w blizkości kolei żelaznej War.-Wiedeńskiej. Może być z samowarem i usługą.—Wiadomość w Kiosku na rogu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod literami P. P. 2267—1—2—

Jest do wynajęcia

SKLEP

z mieszkaniem, zdatny na każdy proceder, w każdym czasie, przy ulicy Twardej, pod Nrem 12,—stróż wskaże. —2017—2—4

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

SKLEP

zaraz, w dobrem miejscu, od trzydziestu lat znany, z towarem, całem urządzeniem i mieszkaniem.—Wiadomość: ulica Bielańska Nr 17 w sklepie. —1852—3—3

OBRĄCZKĘ ŚLUBNĄ

zgubioną po 15-tym Stycznia r. b. w przejeździe od stacji kolei Nadwiślańskiej Nowogeorgiewsk do Płocka, w karetce pocztowej, można odebrać w m. Zakroczymiu u lekarza miasta, za udowodnieniem własności i zwróceniem kosztu ogłoszeń. 2231—1—3—

W dniu 30 stycznia r. b. jadąc z kolei Nadwiślańskiej o godzinie 6-ej rano z sankarzem Nr 138 zgubiono:

SAKWOJAŻ

skórzany z różnemi rzeczami. Łaskawy znalazca lub ktoby widział kto takowe podniósł zechce zawiadomić do P. M. Margulies na Nowolipie Nr 13, gdzie fabryka octu za nagrodą rs. **3.** 2070—3—3—

Dnia 1-go Lutego r. b. zgubiono

Zegarek złoty damski,

z emalją.—Znalazca raczy zwrócić go za odpowiednią nagrodą, na ulicę Freta Nr 18, w oficynie na prawo, na 1-m piętrze. —2221—2—3

W drodze z Warszawy do kolei Terespolskiej zgubiony został w zeszłą sobotę

Tłomoczek

zawinięty w dywan, opasany skurzanymi paskami, w którym była żakieta granatowa, pare butów kamaszek, poduszeczka mała i 4 buteleczek lekarstwa.—Znalazca złożyć raczy w Redakcji Kurjera Warszawskiego za stosownem wynagrodzeniem. 2286—1—1—

W przejeździe sankami od Kopernika do rogu placu Zygmunta, następnie od rogu ulicy Miodowej do placu z rybami za Żelazną bramą zgubiony został

ZEGAREK SREBRNY

z dwoma kopertami gładkiemi.—Łaskawy znalazca odnieść raczy do domu Nr 2, przy Krakowskiem-Przedmieściu, mieszkania Nr 18, **za nagrodą rs. 5.** 2269—1—1—

Nagrody rs. 3.

Dnia 2-go Lutego r. b. zginął **pies,** wyżeł, rasy ponter, biały z żółtemi plamami, młody, miesięcy pięć, wabi się „Boj“.—Ktoby wiedział gdzie się takowy znajduje zechcę dać znać na ulicę Wspólną Nr 32, do stróża. 2318—1—3—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.